WYD. AB. NAKŁAD 46.130 EGZ. CENA 90 GR

Z CZYTELNIKAMI PRASY DLA CZYTELNIKÓW

KURIER Szczeciński

ROK XVI Środa 29. VI. 1960 r. Nr 152 (4956)

Co niedzielę WYCIECZKA ● Zakłady pracy NA ZIELONYM SZLAKU „Włóczykijów" – czytaj na str. 3

JESZCZE JEDEN KONKURS WE FRANCJI

Na konkursie czystości wybrano 10-ro dzieci w wieku 10 — 14 lat, które w nagrodę za dba łość o czysty wygląd po jadą na wycieczkę do Włoch. Laureaci zostali wybrani drogą eliminacji spośród 600.000 dzieci ze wszystkich szkół francuskich.

FOT. — CAF

W dniu swego święta

46 portowców szczecińskich otrzymało zaszczytną odznakę Zasłużonego Pracownika Morza

SWOJE doroczne święto witają portowcy szczecińscy dużymi osiągnięciami. W I półroczu br. obsłużyli 2.230 statków i przeładowali niemal 4 mln ton towarów, czyli o 27 proc. więcej niż w analogicznym okresie ub. r. Rekordowe też są w tym roku przeładunki tranzytowe, bo o 52 proc. wyższe niż w ub. r. — wynoszą już 1,5 mln ton. Zwiększyły się obroty portu. Zarząd Portu zamyka półroczny bilans dochodem w wysokości 35 mln zł (w półroczu ub. r. 15 mln zł). Cyfry wskazują, że nakłady na urządzenia i modernizację portu szczecińskiego, wydane w ciągu kilku ostatnich lat procentują wysoko.

W dniu swego święta 46 portowców szczecińskich otrzymało zaszczytne odznaki — Zasłużone go Pracownika Morza.

UROCZYSTA AKADEMIA SZCZECIŃSKICH RYBAKÓW

WCZORAJ z okazji przypadającego dziś „Dnia Rybaka" odbyła się w Teatrze Polskim uroczysta akademia.

Po referacie okolicznościowym dyrektora Szczecińskiego Przedsiębiorstwa Połowów Dalekomorskich „GRYF" FR. BUKATKO, członek Prezydium WRN Z. SIEDLECKI udekorował „Gryfem Pomorskim" zasłużonych pracowników szczecińskiego rybołówstwa. „Złotym Gryfem" odznaczeni zostali HENRYK WŁODARCZYK, zastępca dyrektora Przedsiębiorstwa „Gryf" i WIESŁAW PAJAK, kierownik działu eksploatacji. „Srebrnym Gryfem" odznaczonych zostało 16 pracowników, przeważnie rybaków.

Minister Żeglugi 10 rybakom „Gryfa", „rzyznał złote, srebrne i brązowe „Odznaki Zasłużonego Pracownika Morza" — złotą odznakę otrzymał kpt. ługrotrawler „Raszka" S. GREGOROWICZ, przebywający obecnie, jak wreszta wszyscy odznaczeni rybacy, na Morzu Północnym.

Ponadto kilkudziesięciu pracownikom otrzymało nagrody pieniężne, a dalszych kilkudziesięciu awansowało do wyższych grup uposażenia.

Po części oficjalnej akademii artyści Teatru Polskiego odegrali główną sztukę amerykańską „Kapelusz pełen deszczu".

Przekazujemy i nasze gratulacje

Wysokie odznaczenia dla dyrektorów Szczecińskich Zakładów Graficznych

PODCZAS posiedzenia Prezydium WRN, które odbyło się we wtorek 28 bm., przewodniczący Migoń odznaczył ZŁOTYM KRZYŻEM ZASŁUGI dyr. SZGraficznych, p. Henryka NARKIEWICZA i SREBRNYM KRZYŻEM ZASŁUGI — jego zastępcę p. Jerzego PARADOWSKIEGO. Wręczając odznaczenia, przewodniczący Migoń podkreślił ogromny wkład pracy dyrektorów szczecińskiej drukarni w odbudowę szczecińskiego przemysłu poligraficznego.

DYREKTOR Narkiewicz rozpoczął pracę drukarską w 1935 r. jako uczeń w zakładzie „Patria" w Wilnie. Do Szczecina przybył w kwietniu 1946 r. On właśnie drukował pierwsze egzemplarze „Kuriera Szczecińskiego".

Dyrektor Techniczny Zakładów Graficznych p. Jerzy Paradowski związał się z drukarstwem już w 15 roku życia. Pierwsze kroki stawiał w Warszawie w drukarni „Współczesnej". Nie chcąc podczas okupacji współdziałać w wydawaniu ówczesnych „szmatławców" pracował w innym zawodzie, ale już w 1945 roku przybył do Koszalina, a w roku 1946 wraz z grupą poligrafików osiedlił się w Szczecinie.

Zespół Redakcji „Kuriera" serdecznie się cieszy, że odznaczenia przyznano osobom tak zasłużonym i związanym z „branżą" i przekazuje obu dyrektorom życzenia dalszej owocnej pracy.

751 mieszkańców zach. Berlina popełniło w ub. r. samobójstwo

BERLIN (PAP). W ubiegłym roku popełniło samobójstwo 751 mieszkańców zachodniego Berlina. Jak wynika z tych danych, podanych przez Zachodnioberliński Urząd Statystyczny, Berlin zachodni jest w dalszym ciągu jednym z miast europejskich, w których najwięcej osób popełnia samobójstwo.

Zawalenie się szybu w kopalni angielskiej

50 górników odciętych od świata

LONDYN PAP. W angielskiej kopalni węgla w Aberillery (Walia) doszło we wtorek do tragicznej katastrofy. Wybuch, jaki nastąpił w jednym z chodników, spowodował zawalenie się szybu. 50 górników zostało odciętych od świata.

Na miejsce przybyło sześć ekip ratowniczych które starają się przedostać do miejsca katastrofy. Doty-hczas, tzn. do godzin wieczornych, udało się wydobyć 4 górników. Są oni ciężko poparzeni i zostali natychmiast przewiezieni do szpitala.

Według ostatnich depesz, ekipy ratownicze wydobyły również na powierzchnię zwłoki 11 zabitych górników.

Akcja ratunkowa napotyka na coraz większe trudności z powodu zawalenia się szybu wenty lacyjnego. Istnieją obawy, że przedostanie się do żywcem zakopanych będzie wymagać wielu dni.

Przed kopalnią rozgrywają się rozdzierające serce — żony, dzieci, rodziny górników czekają na wiadomości o swoich bliskich.

Przedstawiciele Związku Zawodowego Górników Angielskich przybyli na miejsce dla zbadania przyczyn katastrofy.

Nie ciągnąć lwa za ogon

SĄD w Nowym Jorku skazał 48-letniego mężczyznę na 180 dni więzienia, za to, że w czasie zwiedzania ZOO pociągnął przez kratę lwa za ogon. (Ex)

Fałszywa Arka Noego

LONDYN. Amerykańska ekspedycja, która przypuszczała iż znalazła w pobliżu Góry Ararat (Turcja) Arkę Noego dosłała obecnie do wniosku, że odkryty przez nią przedmiot jest jedynie przypadkowo uformowanym ziepkiem ławy i ziemi.

Przypominający w kształcie łódź przedmiot powstał — zdaniem miejscowych chłopów — w czasie długotrwałego nawadniania się ziemi w tych okolicach. Jego rozmiary zgadzają się z rozmiarami Arki Noego podanymi w Biblii.

„TU-124" już produkowany seryjnie

MOSKWA PAP. Andriej TUPOLEW, czołowy radziecki konstruktor lotniczy, sformuje we wtorkowej „Prawdzie", że rozpoczęła się już seryjna produkcja nowego odrzutowca pasażerskiego — „TU-124".

„TU-124" obliczony na 44 pasażerów może rozwijać prędkość do tysiąca kilometrów na godzinę. Samolot przy tym ma niewielką prędkość lądowania. Startować może nawet z małych lotnisk.

„TU-124" wyposażony w silniki turbinowe nowego rodzaju rozpocznie wkrótce służbę na radzieckich liniach lotniczych.

O nowych silnikach dla „TU-124" skonstruowanych przez SOŁOWIEWA, pisze TUPOLEW z dużym uznaniem. Są one niezawodne i ekonomiczne — używają stosunkowo niedużo paliwa.

„EKSTRA-MOCNE" dla Gwinei

RADOMSKA wytwórnia papierosów wysłała pierwszą partię papierosów „Ekstra mocne" do Gwinei. Zamówienie eksportowe, które zrealizowane zostanie do końca tego roku, opiewa na 2,5 miliona sztuk papierosów tego gatunku.

Również dla Gwinei wytwórnia wyprodukowała nowy gatunek papierosów „Filii", oparty na własnej, nowej recepturze zbliżonej do papierosów „Ekstra mocne". Zawartość nikotyny wynosi 24%. (Ex)

Witaminizujmy się!

Od 5 do 31 lipca

ZSRR wystrzeli w centralny rejon Oceanu Spokojnego nowe wielostopniowe rakiety kosmiczne

MOSKWA PAP. W nocy z wtorku na środę Agencja TASS podała, że orientacyjnie w dniach od 5 do 31 lipca br. Związek Radziecki dokona doświadczeń z nowymi rodzajami potężnych wielostopniowych rakiet nośnych. Rakiety bez ostatniego członu zostaną wystrzelone do centralnego rejonu Oceanu Spokojnego.

Jak wiadomo podobne doświadczenia zostały przeprowadzone przez ZSRR w styczniu br. W oparciu o wyprobowany odwzas na Oceanie Spokojnym typ rakiety nośnej wystrzelono w Związku Radzieckim pomyślnie 15 maja br. pojemny statek kosmiczny o wadze 4 tony 540 kg, który był sensacyjnym osiągnięciem w dziedzinie podboju przestrzeni kosmicznej.

Radzieccy uczeni i konstruktorzy przygotowali obecnie do wypróbowania nowe rodzaje potężnych wielostopniowych rakiet nosnych.

W celu przeprowadzenia odpowiednich pomiarów do strefy, gdzie upadną przed ostatnie człony rakiet skierowane zostaną specjalne statki floty radzieckiej.

Pomoc ZSRR dla Chile

AGENCJA Reutera donosi, że rząd ZSRR, pragnąc pomóc Chile w likwidowaniu zniszczeń powstałych na skutek trzęsienia ziemi, wyraził gotowość udzielenia rządowi chilijskiemu długoterminowego kredytu na korzystnych warunkach.

Jednocześnie rząd radziecki wyraził gotowość przyjścia z bezinteresowną pomocą techniczną i ekonomiczną przemysłowi chilijskiemu. (Ex)

Ogień w ładowni m/s „Okrzeja"

GDYNIA (PAP). Do dyrekcji Polskich Linii Oceanicznych nadeszła wiadomość z Morza Śródziemnego, że znajdujący się w drodze do kraju 10-tysięcznik „Stefan Okrzeja" musiał przerwać podróż, aby zlikwidować groźbę pożaru. W jednej z ładowni motorowca, gdzie znajdowały się maszyny słonecznikowe, nastąpiło tzw. samozapalenie się ładunku, na skutek czego podniosła się dość wysoko temperatura. Tak niebezpieczne nagrzanie się ładowni zmusiło załogę do przedsięwzięcia środków zapobiegawczych, a jednocześnie przerwania rejsu.

Obecnie statek znajduje się w porcie La Valetta na Malcie.

3000 żołnierzy zdezerterowało z Legii Cudzoziemskiej

PRZEDSTAWICIEL Tymczasowego rządu Republiki Algierskiej Si Mustafa oświadczył na konferencji prasowej w Brukseli, że od połowy 1956 roku zdezerterowało z Francuskiej Legii Cudzoziemskiej w Algierii przeszło 3 tys. żołnierzy.

Si Mustafa dodał, że część z nich powróciła do swych krajów ojczystych, natomiast część wstąpiła w szeregi Algierskiej Armii Narodowo-Wyzwoleńczej. (Ex)

Umiarkowany optymizm towarzyszy algiersko-francuskim naradom w Melun

PARYŻ PAP. Dziś w prefekturze w Melun odbędzie się kolejne, piąte, spotkanie wysłanników rządu algierskiego z przedstawicielami rządu francuskiego. Jak wiadomo, spotkanie to zostało odroczone na życzenie delegacji algierskiej o 24 godziny.

AGENCJA Reutera pisze, że mimo odroczenia spotkania i mimo pewnych „trudności" jakie wystąpiły w rozmowach, koła francuskie zachowują nadal umiarkowany optymizm. Trudności w rokowaniach wystąpiły podczas dyskusji nad sprawami statusu delegacji rządowej Republiki Algierskiej, która ma przybyć do Francji; składu delegacji francuskiej; spotkań premiera Ferhat Abbasa z generałem de Gaullem, sprawy Ben Bella.

JAK podaje Agencja Reutera z Tunisu, jutro tj. w czwartek sprawozdanie wysłanników algierskich będzie tematem narad Tymczasowego Rządu Republiki Algierskiej. Zebraniu temu będzie przewodniczył premier Ferhat Abbas. Weźmie w nim udział m. in. także wicepremier Bitkacem, który przybywa w tym celu z Kairu do Tunisu.

Jeśli chodzi o przebieg rozmów w Melun, to zarówno jedna jak i druga strona nadal zachowuje ścisłe milczenie, a wszelkie informacje co do ich przebiegu opierają się na źródłach nieoficjalnych i nieoficjalnych.

Rotacja

STOP!

Zmiękcza się ostatnie wiadomości dla których warto przerwać drukowanie „Kurierów"

PO posiedzeniu rządu Unii Południowo-Afrykańskiej, minister spraw wewnętrznych F. Erasmus odwiadczył, że rząd postanowił stopniowo znieść stan wyjątkowy w kraju.

POŁUDNIOWE rejony Kalifornii nawiedziło dość silne trzęsienie ziemi. Według pierwszych doniesień, nie spowodowało ono ani ofiar w ludziach, ani strat materialnych.

„Zaczarowany flet" Mozarta wita N.S. Chruszczowa

nad pięknym, modrym Dunajem

WIZYTA radzieckiego premiera w stolicy Austrii

WIEDEŃ, PAP. Jutro w godzinach przedpołudniowych przybywa do Austrii z kilkudniową wizytą oficjalną delegacja rządowa Związku Radzieckiego z premierem Nikitą Chruszczowem na czele.

PRZYLOT delegacji radzieckiej na lotnisko wiedeńskie Schwechat oczekiwany jest o godz. 11.30. Po uroczystym powitaniu premier Chruszczow uda się do swej siedziby, w której zamieszka na czas pobytu w Wiedniu, a następnie złoży wizyty prezydentowi Republiki Austriackiej Szaerf owi i kanclerzowi Raabowi. W godzinach popołudniowych delegacja radziecka złoży wieńce na grobie Nieznanego Żołnierza, oraz na grobie żołnierzy radzieckich, poległych w walkach o wyzwolenie Austrii spod okupacji hitlerowskiej. W godzinach wieczornych premier Chruszczow odbędzie się uroczyste przedstawienie opery Mozarta „Zaczarowany flet". Na przedstawieniu tym śpiewać ma Renata Tebaldi.

W piątek rozpoczną się oficjalne rozmowy między delegacjami obu stron. Następnie premier Chruszczow odwiedzi austriackie zakłady samochodowe „Austria-Fiat". Z kolei program przewiduje śniadanie u kanclerza Raaba.

W godzinach wieczornych, w pałacu Schönbrunn odbędzie się uroczyste przyjęcie, wydane na cześć delegacji radzieckiej przez rząd austriacki.

W sobotę Chruszczow zwiedzać będzie stolicę Austrii. Złoży on m.in. wizytę burmistrzowi Wiednia. Dalszy program przewiduje śniadanie u premiera Chruszczowa. W godzinach wieczornych odbędzie się zebranie zorganizowane przez towarzystwo „Austria — ZSRR" na którym premier Chruszczow wygłosi przemówienie.

W niedzielę delegacja radziecka rozpocznie pięciodniową podróż po Austrii.

W ostatnim dniu pobytu w Austrii, w dniu 2 lipca kontynuowane będą rozmowy austriacko-radzieckie i ogłoszony zostanie wspólny Komunikat. Następnie odbędzie się konferencja prasowa Chruszczowa. W godzinach popołudniowych delegacja radziecka odleci do kraju.

DO WIEDNIA przybyło kilkuset dziennikarzy z całego świata, którzy wspólnie ze swoimi kolegami akredytowanymi w Wiedniu oraz dziennikarzami austriackimi informować będą za pośrednictwem prasy, radia, filmu i telewizji o pobycie premiera Chruszczowa w Austrii.

Wizyta delegacji radzieckiej w Austrii, jest tematem dnia w Wiedniu. Społeczeństwo austriackie z zadowoleniem przyjęło decyzję przemówienia kanclerza Raaba, który wskazał, że ze stosunki między Związkiem Radzieckim układają się w sposób poprawny i przyjazny.

Z ostatniej chwili

Żałoba w Abertillery

LONDYN PAP. Według ostatnich doniesień z terenu tragicznej katastrofy, jaka wydarzyła się we wtorek w kopalni „Six Bells" w Abertillery — poza wydobytymi we wtorek 4 rannymi nie udało się uratować żadnego z górników, którzy odcięci pozostali od świata wskutek zawalenia się szybu.

Ekipy ratownicze odnalazły w nocy z wtorku na środę ciała 18 górników, którzy zmarły zanim ratownikom udało się dotrzeć na miejsce katastrofy.

Korespondent Reutera donosi z Abertillery, że przez całą noc milczący tłum obległ kopalnię w oczekiwaniu na wiadomości o swoich bliskich. Tragiczna wiadomość ogłoszona została parę minut po północy.

Dotychczas wydobyte z kopalni zwłoki 18 górników. Obecnie trwają prace nad wydobyciem stąd pozostałych ofiar katastrofy.

Katastrofa w kopalni „Six Bells" która wydarzyła się w momencie gdy pod ziemią pracowało około 700 górników, jest — jak podaje Reuter — największą katastrofą górniczą, jaka wydarzyła się w Walii w ciągu ostatnich 30 lat.

Królowa Elżbieta przesłała kondolencje rodzinom ofiar wypadku.

Nowe „państwo" w Europie

LONDYN. Własne samodzielne państwo na terytorium brytyjskim powstanowił założyć niejaki William WHEAL z Sheham. Rozgniewało go mianowicie stanowisko władz lokalnych, które domagały się, aby zburzył cegiany mur wzniesiony wokół jego posiadłości jako brzydki i nie harmonizujący z krajobrazem. Wheal nie tylko nie usłuchał tego „wezwania, lecz „uforytyfikował" swoją posiadłość i wystawił przed nią demonstracyjnie trzy stare czołgi z demobilu.

Miłość po południu za... 800 dolarów

NOWY JORK PAP. Policja nowojorska wykryła grupę młodocianych „Casanovów", uczennic jednej ze szkół nowojorskich, które po południu uprawiały prostytucję w jednym z hoteli. Taksa wynosiła 800 dolarów.

Po szkole uczennice szły do hotelu a następnie starały się wrócić przed czasem do domu, żeby nie wzbudzić podejrzeń rodziców.

Kary śmierci dla dwojga trucicieli z Rybnika

KATOWICE, PAP. Przed sądem w Katowicach zakończył się proces przeciwko dwojgu trucicielom z Rybnika. 31-letniej Teresie Widerowej i 33-letniemu Stanisławowi Sobikowi. Jak stwierdził przewód sądowy, między Widerową i Sobikiem zawiązała się bliższa znajomość. Jednak ona przeszkodzie projektowanemu małżeństwu stanęło dwoje dzieci Sobika, oraz 75-letni mąż Widerowej.

Oskarżona, chcąc się pozbyć tej przeszkody, w listopadzie ub.r. otruła swego męża, Edwarda, fluorkiem sodu, używanym w rybnickiej hucie zamiast soli. Śmierć nastąpiła wkrótce po wzbudzia podejrzeń i minęłaby bez echa, gdyby nie powtórne morderstwo, którego dopuściła się zbrodnicza para. Tę samą truciznę podali oni 3-letniemu Stasiowi i 5-letniej Irence Sobikom. W wyniku tego Stasio zmarł. Gdy stwierdzono przy tym lekarzy, została odratowana.

Potwornych trucicieli sąd skazał na kary śmierci.

Bezprawne poczynania

Sekretariat ONZ

mimo przerwania prac przez Komitet 10 obsługuje prywatne posiedzenia delegacji zachodnich

GENEWA (PAP). W związku z ogłoszeniem dokumentu bezprawnie nosznego nagłówek: „Konferencja Komitetu Rozbrojeniowego 18 państw, 27 czerwca 1960 r. Komunikat prasowy nr 46" delegacja polska do Komitetu Rozbrojeniowego 10 Państw wydała komunikat, w którym czytamy m. in.:

• Dokument ten wraz z zawartym w nim twierdzeniem, że delegat Polski pośrednictwem prasy, radia, filmu i telewizji o pobycie premiera Chruszczowa w Austrii.

Wizyta delegacji radzieckiej w Austrii, jest tematem dnia w Wiedniu. Społeczeństwo austriackie z zadowoleniem przyjęło decyzję przemówienia kanclerza Raaba, który wskazał, że ze stosunki między Związkiem Radzieckim układają się w sposób poprawny i przyjazny.

• Dokument ten wraz z zawartym w nim twierdzeniem, że delegat Polski przedłożył jakoby dokument pochodzący od Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, jest całkowicie bezpodstawny i nie odpowiada rzeczywistości i jest świadectwem wyprawnych separatystycznych poczynań pięciu delegacji zachodnich w Komitecie Dziesięciu. To pięć delegacji usiłuje obecnie występować w imieniu całego Komitetu Dziesięciu, chcąc połowa jego członków, na skutek niezgodnego stanowiska mocarstw zachodnich w sprawie rozbrojenia, przerwała swój udział w jego pracach.

W tych warunkach delegat Wielkiej Brytanii przewodniczył jedynie prywatnemu posiedzeniu delegacji pięciu państw zachodnich, a nie posiedzeniu Komitetu Rozbrojeń-ogwego dziesięciu państw.

• Bezpodstawne jest również twierdzenie, jakoby delegat Polski jako przewodniczący „odmówił udzielenia głosu przedstawicielom mocarstw zachodnich".

Po oświadczeniu, że rola przewodniczącego została zakończona, delegat Polski wraz z delegatami innych państw socjalistycznych opuścił salę posiedzeń, a za tem nie mógł on udzielać, ani odmawiać głosu komukolwiek.

• Wywołuje szczególne zdziwienie fakt, że Sekretariat ONZ obecnie, kiedy Komitet przerwał prace, wykonuje czynności techniczne przy obsłudze prywatnego separatystycznego posiedzenia pięciu delegacji zachodnich i bez prawnie ogłasza w imieniu Komitetu Dziesięciu dokumenty tego prywatnego separatystycznego posiedzenia.

To nie były puste słowa

Zdemobilizowani żołnierze w ZSRR pracują w górnictwie i na budowach

MOSKWA PAP. Jak wiadomo, Związek Radziecki w interesie pokoju i odprężenia międzynarodowego zmniejszył jednostronnie w ciągu ostatnich 4 lat swoje siły zbrojne o dalsze 2 milony 140 tysięcy żołnierzy. Wszyscy zwolnieni do rezerwy pracują obecnie w fabrykach, na budowlach i w rolnictwie.

OSTATNI dekret o nowym poważnym zmniejszeniu liczebności Armii Radzieckiej ustalił zwolnienie ze służby wojskowej dalszych 1.200 tysięcy żołnierzy. Do jednostek, które rozwiązują się całkowicie lub zmniejszają swoją liczebność, przybywają przed stawiciele zakładów pracy, proponując zwalnianym żołnierzom zatrudnienie w fabrykach, które reprezentują. Werbunek odbywa się na zasadzie dobrowolności.

Tak np. kilkanaście tys. zdemobilizowanych żołnierzy pracować będzie w górnictwie na budowlach, po wstających na nowozagospodarowanych terenach.

Dziś rano REPORTER KURIERA ZANOTOWAŁ:

E ROSTOWANIE

W związku z notatką, któ ra w dniu 21.VI.br. ukazała się w rubryce „Dziś rano reporter „Kuriera" zanotował", prostujemy, że nieprawdą jest, jakoby w kinie MHD Nr 23 na wyspie Puckiej miał miejsce „przy słowiony hai Murzynów" z udziałem rozneglisowanych pań, natomiast prawdą jest, że zaśdźnieni nerestańcy wycieczki korzystając z uprzejmości kierownictwa zespołu, którym powiedzieli ubrania, przybyli je odebrać, wybrali się i w pośnych godzinach wieczornych ogrzali pragnienie piwem. Z powodu wejścia milicji, wszyscy by li obsani. Nieprawdą jest również, że osoby znajdujące się w sklepie, przewiezione do Izby Wytrzeźwień, natomiast prawdą jest, że milicja przetrzymała je w Komisariacie.

T.K., S.I., R.J. i E.I. (nazwiska i adres znane redakcji)

Red.: Informacje, będące przedmiotem powyższego sprostowania, reporter otrzymał od oficera dyżurnego Komendy Miasta MO.

* * *

POGOTOWIE Ratunkowe wyjeżdżało dziś w nocy do 49 przypadków zachorowań.

MO interweniowała w kilku awanturach domowych.

STRAŻ pożarna wyjeżdżała by dwóch wypadków pożaru, które okazały się fałszywe.

PIUM zapowiada zachmurzenie duże i opady deszczu. Temperatura do plus 18 stopni. Wiatry płd. silne i porywiste. Wieczorem przejaśnienia.

DZIŚ o ostatnie przedstawienie cyrku „AS", który odjeżdża jutro do Gorzowa. (rg)

ZDZIENNIKÓW PORANNYCH

JAK doniósł dzisiejszy „GŁOS SZCZECIŃSKI", w Urzędzie Wojewódzkim Wydziału Architektury i Nadzoru Budowlanego Prezydium szczecińskiej WRN odbywała się narady techniczne nad rozbudową najpiękniejszego uzdrowiska Pomorza Zachodniego — Międzyzdrojów.

Reporter organu KW PZPR informuje, że po wybudowaniu 800-miejscowego zakładu leczniczego, niejscowość przybierze charakter wczasowo-uzdrowiskowy. Dziś ma 3 tysiące hudność stała wzrośnie w 1970 roku do 6 tysięcy, a liczba wczasowiczów z 17 tys. w ubiegłym sezonie (mowa o jednym turnusie) wzrośnie w 1965 r. do 28 tysięcy. Tak więc Międzyzdroje będą musiały pomieścić jednocześnie 34 tys. osób! Teren osiedla zwiększy się z obecnych 156 do 680 ha, oczywiście z terenami campingowymi.

Urbaniści projektują wybudowanie 2 centrów handlowo-usługowych i rozniącej sieci sklepów i kiosków spożywczych. Powstanie konieczność dobudowania pomieszczeń na 2100 miejsc w restauracjach i ja dłodalniach oraz nieco mniejszej ilości miejsc w barach i kawiarniach. Powstałych wczasowiczów, związanych uczestników wczasów motorowych, turystów campingowych i niedzielnych wczasowiczów z ruchome barobusy. Równolegle wrosnąć musi sieć zakładów usługowych. Ma zaspokoić potrzeb kulturalnych przyjeżdżających 600-miejscowe kino. Zbudowane zostanie hotele: CRZZ, klub MPiK, urządzenia sportowe i parkingi, w tym cały kompleks rozbudowań w nowym osiedlu na zachód od centrum — w Międzyzdrojach Płaty.

Rozbudowa Międzyzdrojów postępować będzie częściowo na wschód, na południu projektuje się uruchomienie dworca towarowego PKP i budowę terenów składowych, zaś na zachodzie — większego osiedla Międzyzdroje Plaża z przystankiem kolejowym, sektorami campingu leśnego i centrum usługowo-rozrywkowym, dla 11 tys. osób.

Likwidacja genewskiego

KONFERENCJĘ rozbrojeniową Dziesięciu Państw w Genewie, przy najmniej w dotychczasowej formie, można uważać za zakończoną.

Konferencja ta zwołana została na podstawie decyzji Zgromadzenia Ogólnego ONZ, po zgłoszeniu przez premiera Związku Radzieckiego N. S. Chruszczowa planu powszechnego i kontrolowanego rozbrojenia. Decyzja o zwołaniu konferencji zapadła w okresie, kiedy cały świat z nadzieją oczekiwał na dalsze posunięcia w kierunku odprężenia na arenie międzynarodowej i rozbrojenia. Konferencja, to przekonaniu krajów socjalistycznych a także i opinii całego świata, przygotować miała materiały na zbliżające się wówczas spotkanie szefów czterech wielkich mocarstw w Paryżu.

Przedstawiciele Zachodu grali od początku na zwłokę, uchylając się od merytorycznego rozpatrzenia propozycji Chruszczowa, zawartych w jego przemówieniu w ONZ. Przedstawiciele Zachodu uporczywie lansowali zdyskredytowaną koncepcję, nazwaną „pakietem propozycji", której sens polega na zorganizowaniu kontroli terytorium partnera bez rozbrojenia. Wydawać by się mogło, że strona zachodnia pragnęła wówczas przenieść rozpatrzenie tych niezwykle ważnych kwestii na forum najwyższego szczebla wielkiej czwórki. Kiedy jednak konferencja „na szczycie" nie odbyła się, Związek Radziecki zgłosił na wznowionych obradach genewskich Dziesięciu swe propozycje rozbrojeniowe, które zamierzał przedłożyć w Paryżu.

Cały świat uznał je za dowód daleko idącego kompromisu ze strony Związku Radzieckiego, zarówno w dziedzinie rozbrojenia, jak i kontroli nad jego realizacją. Delegacja amerykańska jak i solidaryzujące się z nią, ze zrozumiałych powodów, inne delegacje Zachodu nie wniosły do dyskusji absolutnie nic nowego. Sytuacja po wznowieniu obrad konferencji, po nieudanym „szczycie", rzeczywiście przypominała przypowieść delegata Włoch o prof. Salamenko, który po 20-letnim pobycie w więzieniu wznowił swe wykłady na uczelni od zdania wygłoszonego przed aresztowaniem.

KONFERENCJA rozbrojeniowa Dziesięciu odegrać więc miała, w intencji delegata amerykańskiego p. Eatona, rolę parawanu osłaniającego przed opinią publiczną wzrastający wyścig zbrojeń i oddubowę nie mieckiego Wehrmachtu. W obawie przed ujawnieniem tej gierki i pod naciskiem swych sojuszników udało się ostatnio p. Eatonowi wydyktować tzw. „instrukcje". Z oświadczeń prasy amerykańskiej i odpowiedzialnych polityków USA wynikało jednak, że chodzi o kolejny chwyt taktyczny, który miał przedłużyć bezpłodne rozmowy bez zamiaru podjęcia rzeteiwych dyskusji na temat rozbrojenia.

W tej sytuacji kraje socjalistyczne postanowiły skierować całą sprawę na forum Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

Wiele wskazuje na to, że ujawnie nie całej prawdy w ONZ pomoże w przezwyciężeniu impasu. (W. P.)

„parawanu"

ODDANE DO DRUKU O GODZ. 9.30

NIKITA CHRUSZCZOW PRZYJĄŁ PALMIRO TOGLIATTIEGO

• MOSKWA PAP. Nikita Chruszczow przyjął we wtorek przebywającego w ZSRR sekretarza generalnego Włoskiej Partii Komunistycznej Palmiro Togliattiego. Rozmowa między nimi upłynęła w duchu serdeczności i trwałej przyjaźni, która od wielu lat łączy obie bratnie partie komunistyczne.

Tegoż dnia prezydium KC KPZR wydało przyjęcie na cześć Togliattiego.

10 PLENUM CRZZ ROZPOCZĘŁO OBRADY

• WARSZAWA PAP. 29 bm. rozpoczęły się w Warszawie dwudniowe obrady 10 Plenum CRZZ, które poświęcone jest omówieniu realizacji uchwał 4 Kongresu Związków Zawodowych i dalszych zadań organizacji związkowych i samorządu robotniczego w rozwijaniu gospodarki narodowej, oraz podniesieniu bytu ludzi pracy.

W PRZEDDZIEŃ PROKLAMOWANIA NIEPODLEGŁOŚCI KONGA

• BRUKSELA PAP. Leopoldville przygotowuje się do zbliżającego się dnia uroczystego proklamowania republiki Konga. Premier nowego państwa afrykańskiego, LUMUMBA, wygłosił przemówienie do narodu wzywające do zachowania spokoju i porządku publicznego w czasie rozpoczynających się w czwartek dwudniowych uroczystości państwowych. Król Belgii, Baudouin — według doniesień Reutera — opuścili już Bruksele — udając się do Leopoldville.

LIST PROKURATORA GENERALNEGO NRD DO ZACHODNIONIEMIECKIEGO MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI

• BERLIN, PAP. Pełniący obowiązki prokuratora generalnego NRD Werner Funk wystosował do ministra sprawiedliwości Niemiec zachodnich Schaeffera list, w którym ponownie proponuje mu, by zapoznał się ze znajdującymi się w NRD oryginałami dokumentów zbrodni dokonanych przez byłych członków sądów specjalnych i wojskowych Niemiec hitlerowskich.

WOJAŻ ALLENA DULLESA PO EUROPIE

• MOSKWA PAP. Odbywający podróż po krajach Europy kierownik wywiadu amerykańskiego Allen Dulles prowadził 27 czerwca w Bonn poufne rozmowy z kanclerzem NRF, Adenauerem. Jak informują niektóre dzienniki zachodnioniemieckie, w naradzie tej wzięli również udział kierownik służby wywiadowczej NRF, Gehlen i ambasador USA w Bonn, Dowling. Wizyta Allena Dullesa w NRF i jego rozmowa z Adenauerem otoczone są tajemnicą.

SPRAWA TYROLU POŁUDNIOWEGO ZOSTANIE PRZEŁAZANA ONZ

• WIEDEŃ PAP. Rząd austriacki postanowił wystąpić z propozycją umieszczenia na porządku dziennym następnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ sprawy autonomii dla Tyrolu Południowego, wychodząc z założenia, iż rząd włoski nie wypełnił zobowiązań powziętych w tej sprawie w myśl porozumienia zawartego w Paryżu w 1946 r.

III PLENUM NK ZSD ZAKOŃCZYŁO OBRADY

• WARSZAWA PAP. 28 bm. zakończyło obrady III Plenum Naczelnego Komitetu ZSL. W dniu tym kontynuowana była dyskusja nad referatem prezesa NK — S. Iczaka o zadaniach społeczno-politycznych wiejskiej w latach 1961-65 oraz nad projektem uchwały w tej sprawie.

Ale się rozkręca!

Zakłady pracy na zielonym szlaku „WŁÓCZYKIJÓW"

Co niedzielę na wycieczkę

Zainicjowany przez „Kurier" — przy pełnym poparciu władz związkowych i organizacji turystycznych — ruch „Włóczykijów" i sprzyjająca rozwojowi akcji świąteczne niego wypoczynku atmosfera w zakładach pracy, przyczyniły się do tego, że w pogodne niedziele Szczecin coraz bardziej pustoszeje.

Reorganizacja „Orbisu"

WARSZAWA (PAP). Od 1 lipca br. zostaną wprowadzone zmiany organizacyjne w przedsiębiorstwach „Orbis".

Przedsiębiorstwa, których podstawowym zadaniem będzie obsługa krajowego i zagranicznego ruchu turystycznego, będą podporządkowane Głównemu Komitetowi Kultury Fizycznej i Turystyki. Do OKKFiT przechodzą: Polskie Biuro Podróży „Orbis" (łącznie ze sprzedażą biletów) przedsiębiorstwo ośrodków wypoczynkowych i hotele, w resorcie komunikacji pozostają przedsiębiorstwa kolejowe związane z działalnością eksploatacyjną kolei; przedsiębiorstwo wagonów sypialnych i restauracyjnych oraz restauracje dworcowe.

Jednocześnie powstaje zniesiony Centralny Zarząd Przedsiębiorstw Ustugowych „Orbis".

Kluby Prasy Krajowej — interesująca inicjatywa FWP

ZARZĄD Okręgu Wczasowego FWP w Międzyzdrojach, któremu w bieżącym roku podlegała rejony wczasowe w Rowiu, Pobierowie i Niechorzu, zrealizował swój oryginalny pomysł uruchomienia w tych miejscowościach własnych klubów krajowej prasy i książki. Cieszą się one dużym powodzeniem wśród wczasowiczów, dostarczając im poszukiwanych tytułów dzienników i tygodników krajowych. Przy dobrej kawie, w pięknie urządzonych i wyposażonych salach mogą oni przy temnie spędzać czas, szczególnie w okresie kaprysów nadmorskiego klimatu.

(am)

ODWIEDZAMY KOŁOBRZEG

Kutry przedsiębiorstwa połowowego „Barka" w porcie rybackim w Kołobrzegu.

FOT. — CAF

Kluby Prasy Krajowej — interesująca inicjatywa FWP

ZARZĄD Okręgu Wczasowego FWP w Międzyzdrojach, któremu w bieżącym roku podlegała rejony wczasowe w Rowiu, Pobierowie i Niechorzu, zrealizował swój oryginalny pomysł uruchomienia w tych miejscowościach własnych klubów krajowej prasy i książki. Cieszą się one dużym powodzeniem wśród wczasowiczów, dostarczając im poszukiwanych tytułów dzienników i tygodników krajowych. Przy dobrej kawie, w pięknie urządzonych i wyposażonych salach mogą oni przy temnie spędzać czas, szczególnie w okresie kaprysów nadmorskiego klimatu.

(am)

ODWIEDZAMY KOŁOBRZEG

Kutry przedsiębiorstwa połowowego „Barka" w porcie rybackim w Kołobrzegu.

FOT. — CAF

26 czerwca byliśmy świadkami prawdziwej wędrówki ludów. Ścisk panował nie tylko w tramwajach i autobusach zmierzających w stronę „rogatek" miejskich, lecz również w pociągach.

I MY... I MY...

PODOBNIE jak w ub. latach będziemy organizowali imprezy wypoczynkowo - turystyczne dla pracowników WRN — mówi wiceprzewodniczący rady zakładowej p. Łuczak. Chcielibyśmy jak najbardziej ułatwić organizację naszego tegorocznego wycieczki. Wystąpiliśmy z wnioskiem do Zarządu Okręgowego Z. Z. Pracowników Państwowych o dotację na zakup 10 namiotów. Chcemy w ten sposób umożliwić naszym motorzystom zespołowe wyjazdy w teren i poznawać piękno Ziemi Szczecińskiej.

Na początku lipca, jak się tylko ustali pogoda, zorganizujemy wycieczkę do Cedyni. Pojedziemy tam dostosowanymi do przejazdu ciężarówkami. Potem nad jezioro Miedwie i do miejscowości nadmorskich. Nie zapomnimy o bardzo atrakcyjnych i wypróbowanych już od lat grzybobraniach. Na te wyjazdy zgłasza się zawsze mnóstwo osób.

Na zespołowe wypady na łono natury zamierzamy wykorzystać wszystkie niedziele i święta.

Na uroczystości 550-lecia Grunwaldu wybiera się nasz 30-osobowy chór pod kierownictwem p. Zbigniewa Rysowskiego. Będzie to również duża atrakcja dla całego zespołu. (b)

„DIANĄ" NA ZALEW

— O RUCHU „Włóczykijów" — mówi dyr. Żybis z Fabryki Sprzętu Okrętowego — czynim stale w naszej gazecie. Dotychczas nie więczyliśmy się dużą czynnie, ale wszystko jest do odrobienia. Szczególnie, że w lat ubiegłych mamy piękne tradycje wycieczek niedzielnych. Zakład posiada dwa statki i w tym roku trzeba tylko nieco pobudzić inicjatywę...

Z okazji święta Stoczniowca (fabryka należy do Zjedn. Przem. Okrętowego), mamy organizuje zakładowa wycieczek „Diana" na Zalew. Przewidziano na nie popołudnia i atrakcje. Odbędzie się również „Zgadnij-Zgadula" dla najstarszych i najmłodszych, bo w wycieczce biorą udział całe rodziny.

Jak zapewnił nas p. Żybis fabryka pomyśli o organizowaniu comiesięcznych wycieczek — jak to było w zwyczaju — za grzyby lub po prostu w „zieloneo" dla odprężenia i odpoczynku po całotygodniowej pracy.

(wit)

ZABAWA NA MEDAL!

■ DZIŚ można już mówić — odwiadczył p. Turkiewicz z Woj. Komisji Fizycznego Przygotowania Zjednoczonej ZP — o pewnym współzawodnictwie między zakładami pracy w organizowaniu masowego wypoczynku. Według naszej oceny na czoło wybija się Zarząd Portu, SPEM i Zakłady Przemysłu Odzieżowego. To ostatnie urządzają co niedziela wycieczki samochodowe. Biorą nich udział po 100 i więcej pracownic. Dziewczęta z „Odzieżowki" lubią na M'ed wiu, w Binowie i na Targach Pomorzańskich, o teraz jeszcze się stąd słychać do Świnoujścia. Do grona „Włóczykijów" zaplsali się także niektórzy, którzy dotąd ostatnio wyjechali statkiem nad morze. Świetnie — mówi inspektorka z sekcji ds. kadr do innych przedsiębiorstw tego typu — apiszje się Rada Zakładów Szczecińskich Zakładów Metalowych Przemysłu Terenowego, która z rozdzuszów zakładowych wybudowała wiasny ośrodek wypoczynkowy w Dziwnowie i kieruje pracowników na 2-tygodnio we wczasy za opłatą ok. 40 zł (wraz z przywiezieniem od osoby. Dziwnów — to również punkt docelowy niedzielnych wypraw motorowców. (p)

Jedną z atrakcyjnych imprez „Dni Morza" w Gdyni były tradycyjne walki korsarskie. Wokół małej wyspy, w oryginalnych, barwnych strojach „piratów" marynarze toczyli zacięte boje z załogą kupieckie go statku...

FOT.. — CAF

JUBILEUSZ ALEKSANDRA RODZIEWICZA

NA PRZEKÓR uświęconym, ale może już nie co przestarzałym tradycjom — Jubileusz 45-lecia pracy artystycznej dyrektora Państwowych *Teatrów Dramatycznych w Szczecinie Aleksandra Rodziewicza* od był się bez zwykłej „pompy", bez ukwieconych trondo i w ogóle bez całej tej dość już uprzykrzonej szlampy, w której często gubi się właściwy sens obchodu.

W Klubie „13 Muz" zebrało się około 150 uczestników obchodu, w kilku krótkich przemówieniach przedstawiciele władz, społeczeństwa oraz środowiska teatralnego wyrazili serdeczne uznanie Jubilatowi za je go wieloletnią pracę w służbie sztuki. Wiceprzewodniczący Prezydium *WRN SŁEDZIŃSKI* w obecności i sekretarza *KW. Antoniego WALASZKA* i przedstawicieli władz miejskich, udekorował Rodziewicza jednym z nielicznych już odznaczeń, które Jubilat jeszcze nie posiadał: orderem Złote go Gryfa Pomorskiego.

Dziękował wszystkim w dłuższym, ale bardzo ciekawym przemówieniu *ALEKSANDER RODZIEWICZ*, opisując swoją drogę do teatru, rozpoczętą w latach Rewolucji Październikowej.

Ten pełen romantyzmu walki rewolucyjnej początek utrwalił już na zawsze poglądy Rodzie wicza na rolę teatru, służebną wobec społeczeństwa, nigdy nie „autonomiczną", zawsze ideową.

Po przemówieniach, w części mniej już oficjalnej, to bardzo serdecznej atmosferze uczestnicy obchodu spędzili kilka godzin przy tradycyjnej „lampce wina". *(j)*

Premia gwarancyjna
Odsetki 4-procentowe - zapewnione
Bony inwestycyjne mają powodzenie

17 MILIONÓW złotych wynosi już wartość sprzedanych w kraju skarbowych bonów inwestycyjnych. Najwięcej zakupiono ich w województwach: warszawskim, łódzkim, krakowskim, poznańskim a także lubelskim i rzeszowskim.

Bony inwestycyjne są, obok książeczek mieszkaniowych jedną z uprzywilejowanych form oszczędzania na budownictwo. Wykupywać bony można zarówno za budowę mieszkania, jak i urządzeń gospodarczych. Dlatego też najwięcej bo nów nabywają chłopi.

Posiadacze skarbowych bonów inwestycyjnych, podobnie jak w wypadku książeczek mieszkaniowych, mają zapewnione wypłatę premii w razie zwyżki cen materiałów budowlanych. Bony są też korzystnie oprocentowaną formą oszczędzania, odsetki wynoszą bowiem 4 procent.

Bony można nabyć we wszystkich oddziałach Powszechnej Kasy Oszczędności a także spółdzielniach oszczędnościowo-pożyczkowych na terenie całego kraju.

Fałszerka obrazów Rembrandta przed sądem

GDAŃSK (PAP). Przed Sądem Wojewódzkim w Gdańsku stanęła Barbara BIELECKA, mieszkanka Gdańska, fałszerka fabrykująca obrazy sławnych mistrzów: Rembrandta i Filipo Lippi oraz o wyłudzenie pieniędzy za te fałszywki.

W 1958 r. na stacji granicznej w Kłodzku celnicy zatrzymali wracającego z wyjazdu w Bruksel Jana KUCZYŃSKIEGO. W czasie rwizji znaleziono przy nim ponad 700 dolarów w złocie oraz niewielki obraz malowany na dębowej desce, przedstawiający męskie w stroju holenderskim. Obraz ten okazał się fałszyfikatem Rembrandta. Kuczyński, który po pewnym czasie został warunkowo zwolniony do czasu rozpoczęcia rozprawy, zbiegł i ukrył się do chwili obecnej.

Tymczasem wiosną 1960 r. prokuratura gdańska wpadła na trop afery fałszowania obrazów przez Bielecką. Ustalono, że kupiła ona kopie obrazu Rembrandta „Car Piotr I" i po poddaniu pewnym zabiegom, które miały nadać mu cechy autentyzmu, sprzedała go za 2 tys. dolarów. Okazało się, że ten wistnie obraz usiłował sprzedać Kuczyński w Berlinie, a gdy tam stwierdzono, że jest to fałszyfikat — przywiózł go do kraju.

Śledztwo wykazało dalej, że Bielecka sfałszowała również inny obraz przedstawiający madonnę z napisem „Mater amabilis", przerabiając datę na 1649 r. oraz dodając nazwisko malarza włoskiego Filippo Lippi. Ten falsyfikat sprzedała za 150 tys. zł.

Ponieważ Bielecka w czasie rozprawy upierała się przy autentyczności sprzedanych obrazów oraz powołała na świadków m. in.... księdza Kazimierza Ferdynanda RESKIEGO, sąd postanowił poddać ją badaniom psychiatrycznym.

BĘDĄ NOWE RODZAJE ZAPAŁEK

PRZEMYSŁ zapałczany nosi się z zamiarem wypuszczenia na rynek nowych rodzajów galanterii zapałczanej.

I tak np. zakłady w Gdańsku przystąpią do produkcji zapałek w formacie zbliżonym do przedwojennych „Liliputów". Ta sama fabryka wypuści na runek zapałki książeczkowe i sztorm owe.

Zakłady w Częstochowie planują wprowadzenie do obrotu nowego formatu pudełek tzw. 5/8. Pudełka te są o 3 mm niższe niż obecnie.

„Zamienię mieszkanie w Warszawie na równorzędne w Szczecinie"

PRZYPADKOWA rozmowa w wagonie kolejowym, fragment czyjejś wypowiedzi posłyszany w kawiarni rzuca snop świetła na zagadnienie uchodzące dotychczas naszej uwadze. Tak było i tym razem. Luźna rozmowa w przedziale zaczepiła w pewnym momencie o problem stabilizacji życia na Ziemiach Zachodnich. Jedna z rozmówczyń zwróciła uwagę na sprawę zamiany mieszkań. „Dziś — argumentowała — jest już więcej kandydatów do przeniesienia się na Ziemie Zachodnie i Północne niż odwrotnie. Znajduje to zresztą swój wyraz w ogłoszeniach prasowych. Jeszcze dwa, trzy lata temu można było spotkać propozycje zamiany wyraźnie faworyzujące miasta w województwach centralnych. Spotykało się propozycje zamiany pokoju sublokatorskiego w Warszawie na wilię w Szczecinie. Dziś kto chce zamienić mieszkanie w Warszawie, Łodzi czy Krakowie na Szczecin, czy inne miasto w woj. zachodnich i północnych musi liczyć się z faktem, że otrzyma tylko warunki podobne do proponowanych przez siebie".

Po powrocie przejrzałem kilka ostatnich numerów jednej z gazet szczecińskich. Oto co w nich znalazłem.

„Pokój z używalnością kuchni i łazienki w Poznaniu zamienię na podobne w Szczecinie. Oferty..."

„2 pokoje z kuchnią w centrum Łodzi zamienię na 2 pokoje w Szczecinie. Wiadomość..." „Pokój z kuchnią we Wrzesni zamienię na podobne w Szczecinie. Wiadomość..." „Warszawa, pokój zamienię na Szczecin lub Świnoujście. Oferty..." „Mieszkanie komfortowe 38 m kw. śródmieście Warszawa, zamienię na 2 pokoje z wygodami w Szczecinie, tylko Pogodno. Oferty..."

Sporo ogłoszeń proponuje zamianę mieszkań na Śląsku na podobne w Szczecinie. Na przykład:

„Samodzielne 2-pokojowe mieszkanie z wygodami (nowe budownictwo) w Chorzowie zamienię na takie samo w Szczecinie". „2-pokojowe mieszkanie, komfortowe 87 tysięcy zamienię na podobne w Szczecinie. Wiadomość..." „Dwa pokoje z kuchnią, łazienką we Wrocławiu zamienię na równorzędne w Szczecinie. Wiadomość..." itd. itd.

Wydaje się, że z dużą dozą prawdopodobieństwa można założyć, iż za kilka lat łatwiej będzie uzyskać korzystniejsze warunki przy zamianie mieszkania w Szczecinie na Warszawę, Łódź czy Kraków, niż odwrotnie. I to zjawisko, podobnie jak setki innych jest świadectwem stabilizacji życia i pełnej integracji Ziem Zachodnich i Północnych z resztą kraju. (ZAP)

Co w bałtyckim piszczy piasku

DOKTÓR przerwał karmienie mew i zwrócił uwagę na siedzących wrdłui całego mola wędkarzy. — Takim to dobrze — powiedział — „pomoczą sznur" i połów urpiskany w ciągu 24 godzin srekompensuje im trzyzłotowy wstęp na mole. Ale zwykły śpacerowicz płacący 3 złote za jedno przejście po deskach mola, leży.

— Jak leży, to nie spacerujoe — wtrąciła naiwnie panna Cizia.

Doktór otworzył usta, by odpowiedzieć, ale rozdzierający krzyk — Bomby lecą! Bomby wodorowo-czekoladowe! — przeszkodził. Minął nas sprzedawca czekoladowych lodów. Doktór spojrzał za nim i wycedził — Dowcipnił, psiakrew.

Zbliżała się godzina koncertu. W pawilonie na mole wypiliśmy po drodze po jednym... trzeskawkowym coctailu; napój ten składający się ze śmietanki, cukru, lodu i świetnych owoców, gazowany i miksowany specjalną maszynką — poprawił doktorowi humor. — Świetny — pochwalił — szkoda tylko, że wysoko skalkulowana cena (ponad 7 zł za szklankę) nie przyczyni się do spopularyzowania tego orzeźwiającego nektaru.

Mała orkiestra Państwowej Filharmonii stroiła już instrumenty. Zgrany zespół zaliczał zasłużone oklaski. Płynęły przepiękne operetkowe i operowe melodie, walce, tańce i fantazje, prowadzone wprawną ręką kierownika zespołu Wacława Zakrzewskiego.

— Ale przystojny — zauważyła panna Cizia.

— Pani to tylko chodzić na koncerty —

Dalsze słowa doktora zagłuszyła zakłócenia spowodowane awarią mikrofonu. Orkiestra przestała grać. Na estradę wkroczył jakiś facet i prosił by wyłączyć mikrofon, bo na płaty słychać tylko trzaski i zgrzyty.

— Już 4 lata obserwuję to samo — powiedział — zrozpędu doktór. — Cztery lata angażuje się duże pieniądze, sprowadza orkiestrę, zespoły, by następnie wysłuchiwać uriopy i zawsze jakiś drobiazg nie zasadnicza przeszkadza całą robotę. Raz to jest zły mikrofon i fatalna radiofonizacja, drugi raz nie wynagrodzonowano na czas cenzalna świetlica. Ile to wartościowych impre musiało zrezygnować z występów w czerwcu tylko dlatego, że ... zjadła. Świetny montaż szczecińskiej „Estrady" — „Zapomniane piosenki", impreza cieszącą się wszędzie dużym powodzeniem, był dostępny tylko małej ilości wczasowiczów z powodu zakłóconych warunków lokalowych „Piekiełka", w którym...

Chmara papierzysk, brudów, odpadków, niesprzątniętego śmiecia, zakręcona porywistym wiatrem, sypnęła nam w oczy.

Doktór łachnął się — co za straszne brudy w tym roku...

To raczej symbol — powiedziała panna Cizia. — Symbol reakcji na pańską krytykę.

CA VA

Jak przechowywać żywność
Wyrabiać wino
Gotować w szybkowarach
powiedzą nam specjaliści gospodarstwa domowego

STOWARZYSZENIE Inż. i Techn. Przem. Spoż. w Szczecinie postanowiło zorganizować kilka popularnych odczytów i pokazów z zakresu gospodarstwa domowego.

„Sposoby prawidłowego przechowywania żywności w domu" — prelekcja połączona z pokazem wyglosi 1 lipca br. o godz. 18 w klubie NOT inż. Leszek Bądalski.

„Wyrób win domowych" — to tytuł drugiej prelekcji. Na odczycie demonstrowana będzie aparatura i omówione sposoby produkcji.

Najatrakcyjniejszym będzie chyba ostatni z przygotowywanych tematów: o szybkowarach — naczyniach (i sposobach) umożliwiających szybkie gotowanie, przy jednoczesnej minimalnej utracie witamin w potrawie. Prelekcję przygotowują specjaliści.

Jednym z celów prelekcji i pokazów jest pozyskanie młodzieży dla mało jeszcze popularnych w Szczecinie: Technikum Gospodarczego i Zasadniczej Szkoły Gospodarczej.

(wit)

Zapora jak dom 100-piętrowy

Wielka elektrownia nad rzeką Wachsz w Tadżykistanie

35 INSTYTUTÓW naukowo-badawczych, organizacji projektowych i laboratoriów pracuje nad sporządzeniem planów wielkiej elektrowni wodnej nad rzeką Wachsz w Tadżykistanie, której budowa ma się zakończyć w r. 1965.

Elektrownia ta o mocy 2.300 MW dostarczać będzie rocznie tyle energii, ile wytwarza elektrownia stalingradzka, jedna z największych elektrowni na świecie.

W celu spiętrzenia wód rzeki Wachsz zbuduje się zaporę o wysokości 300-piętrowego domu. Poziom rzeki rostanie znacznie podniesiony.

Przed zaporą powstanie jezioro o pojemności 3 miliardów sześc. wody. Od nowej elektrowni pobiegną dwie linie o długości 1700 km, przesyłające prąd pod napięciem 500 tys. volt.

Linie przesyłowe doprowadzą energię elektryczną do Turkmenii i Uzbekistanu, Kirgizji i Kazachstanu.

Niezwykły lot radzieckiego samolotu

MOSKWA PAP. Kijowscy lotnicy zademonstrowali w praktyce uzasadnioną teoretycznie przez konstruktorów samolotów możliwość lotu na czterosilnikowcu przy trzech wyłączonych silnikach.

Próby tego niezwykłego lotu dokonano na 100 miejscowym samolocie pasażerskim „AN-10a" konstrukcji OLEGA ANTONOWA. Gdy samolot osiągnął wysokość 4 tys. metrów, wyłączono najpierw dwa silniki z lewej strony, a następnie zewnętrzny silnik z prawej. Samolot leciał nadal bez zmiany w pozycji poziomej. Doskonale latał on również na samym tylko prawym silniku zewnętrznym.

226 stacji benzynowych wybuduje CPN w b. roku na wsi

WARSZAWA (PAP). Centrala Produktów Naftowych wybuduje w br. na wsi 226 nowych stacji benzynowych, czyli o 136 więcej, niż w ubiegłym roku. Wszystkie te placówki od dnia 1 stycznia br. używają jeszcze przed końcem br.

Należy podkreślić, że wybuduje się w br. znacznie więcej stacji niż zamierzano. A to — dzięki uruchomieniu przez jeden z zakładów podległych CPN produkcji prefabrykowanych materiałów budowlanych i leżących elementów potrzebnych do montażu stacji oraz pomocy mieszkańcom wsi, świadczonej w czynach społecznych.

Obsługiwać nowe stacje benzynowe będą mieszkańcy pozszególnych wsi, co umożliwi okolicznej ludności korzystanie z usług tych placówek w najbardziej od powiednich dla niej godzinach. Nowe punkty sprzedaży paliw zaopatrzone zostaną w benzynę, olej napędowy, wszystkie gatunki olei smarowych oraz tam, gdzie to potrzeba — również w naftę oświetleniową.

TEATRY

POLSKI — „Kapelusz pełen deszczu" g. 18.30.
WSPÓŁCZESNY — nieczynny
OPERETKA — „Kwiat Hawai" g. 19.15.
CYRK „AS" — Wawrzyniaka g. 13.

KINA

KOSMOS — „Rozkaz zabić" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 — ang. — od lat 18.
COLUMBUS — „Złamana strzała" g. 9, 11, 13.45, 16, 18.30, 21 — USA — od lat 12.
LETNIE — Colosseum — „Zło ty kask" g. 22 — franc.
POLONIA — „Sprytna dziewczyna" g. 11, 14.15, 16.30, 18.45, 21 — CSR — od lat 16.
OGRODOWE — Mazyk — „Światła w oknach" g. 22 — radz.
DELFIN — „Mój wujaszek" g. 14, 16.30, 18.45, 21 — franc. — od lat 12.
PIONIER — „Zamach" g. 15, 17, 19, 21 — pol. — od l. 16 — „Nie ma miejsca dla dzikich zwierząt" g. 17.
PROMIEŃ — „Płaci koło u wozu" g. 15.50 — „Jeździec znikąd" g. 18, 20.15 — USA — od lat 16.
MUZA (Pomorzany) — „Okrucieństwo" g. 18, 22 — radz. — od lat 16
MARS — nieczynne.
FALA — „Wyprawa w przeszłość" g. 18, — „Winda na szafot" g. 20 — franc.
ECHO (Krzekowo) — „Ballada o żołnierzu" g. 18.30, 20.30 — radz. — od lat 16
SOSNKA (Tanowo) — „Zaklęty owoc" g. 20 — franc. — od lat 18
NIWA (Zdziechowo) — „W cztery oczy z rekinami" g. 18, 21 — ang. — od lat 16.
ŚWIT (Skolwin) — „W samo południe" g. 18, 20 — USA — od lat 16.
PRZYJAŹŃ (Dąbie) — „Siódma pieczęć" g. 18 — szw. — od lat 16 — „Raj kapitana" g. 20 — ang.
PIONIER ZGODOWE (Zdroje) — „Morderca mieszka pod 21" g. 18, 20 — franc. — od lat 16
HUTNIK (Stolczyn) — „Rekord Ambler" g. 18, 20.30 — USA — od lat 12.
STYLOWE (linia „Szczecin") „Dwa pokolenia" g. 17.30, 19.30 — włosk. — od lat 18 (panoramiczny)
BAJKA (Police) — „Serce matki" g. 18, 20 — radz. — od lat 14
ZGODLARZ (Gołęcino) — nieczynne.
1 MAJ (Żydowce) — „Iwan Groźny" g. 18 — radz. od lat 16 (II serie).
REPERTUAR KIN — na podstawie informacji WZK.

POTOPŁARSTIKON — Woj. Pol. 36 — „Fabryki Rzymu i Pompei" g. 10—21.

KLUBY

17 MUZ — pl. Żołnierza 3 — nieczynny od g. 11.
TPPR — Woj. Pol. 46 — film „Kosmos wczoraj i dziś" g. 18, 20 — radz. — od lat 16
NOT — Woj. Pol. 67 — czynny od g. 11.

WYSTAWY

MUZEUM — Staromyńska 27 — wystawa średniowiecznej sztuki pomorskiej, wystawa malarstwa polskiego g. 10—16.
CBWA — Staromyńska 27 — wystawa malarstwa Tadeusza Nieśmiałowskiego g. 10—16 — otwarcie wystawy opracowań art. plastyk Łukasz Niewiadowski.
13 MFZ — pl. Żołnierza 2 — wystawa malarstwa Łukasza Niewiadowskiego.
ZBW — Boh. W-wy 34/38 — „Wczoraj, dziś i jutro budownictwa szczecińskiego" g. 10—18.

SZPITALE

MIEJSKI SZPITAD SPEC. — św. Wojciecha 1.
KLINIKA CHIR. II — Pomorska 39
PORADNIA INTERNISTYCZNA — Woj. Pol. 62 — g. 13—22.

APTEKI

NR 1 — 1 Lipca 7 — tel. 45-38
NR 6 — Woj. Pol. 136 — tel. 21-57.

STACJE BENZYNOWE

Nr 402 — ul. Kopernika — czynna cała dobę
Nr 897 — ul. Mickiewicza 48 — g. 6 — 22

TELEWIZJA

(program szczeciński)

19.00 — znak wywoławczy stacji, 19.05 — film Disney'a „Opowieść o kaczorze Donaldzie", 19.30 — „Wiek mówi dziecinom dobranoc", 20.10 telenotesnik (powtórzenie), 20.30 — eksperyda matrymonialna — MTP (powtórzenie), 21 — film fabularny „Fatima", 23.37 — dobranoc.

(program berliński)

12 — kronika, 12.15 — film CSR „Powstanie przeciw śmierci", 14 — test, 14.30 — technika nowych rzeczy, 17 — dla dzieci od lat 8 „Śpiewamy piosenki", 18 — mecz piłkarski, 19.15 — pozdrowienia telewizji zaciecznej, 20 — spotkanie w Berlinie z K. K. von Schnitzler, 20.40 — prognoza pogody, 20.45 — kronika, przegląd wydarzeń, 21 — 3 część małych zagadek, 21.45 — transmisja z CSR — międzynarodowe zawody w gimnastyce, ostatnie wiadomości kronikl.

RADIO

WIADOMOŚCI: 8 15.00, 19.00, 22.30
SERWIS RYBACKI: 11.37, 20.50,
SZCZECIN: 16.00 — Czasy i ludzie, 16.20 — Radiorelaksa, 16.40 — Notatki w trzech czasach, 17.00 — Z melodią i piosenką przez świat, 17.30 — Kariboru latem, 17.40 — O Operze i Filharmonii Bałtyckiej, 18.00 — Przegląd aktualności Wybrzeża, 18.20 — Chwila muzyki.

WARSZAWA: 15.10 — Koncert Chóru PR w Krakowie, 15.50 — Audycja dla dzieci starszych „Bigiełek", 18.15 — Muzyka i aktualności, 19.05 — Kwadrans muzyczny, 19.30 — Znajka z duchownym, 21.17 — Kronika sportowa, 21.40 — Gra orkiestra tanecznа PR, 22.10 — Szkiełka, szkiełka, okulary, 22.50 — Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy, 23.05 — Felieton o balecie, 23.12 — Muzyka tanecznа.

KINA TERENOWE

CAPITOL (Gryfice) — „Matrosy ryska" — radz.
ENA (Stargard) — „Gdy umilkły działa" — radz.
DAR (Stargard) — „Kurier Caraki" — franc.-wł.
GRYF (Gryfino) — „Natalia" — fr.-wł.
KINICZ (Chojczno) — „Niebezpieczna przesyłka" — fr.
RYBAK (Świnoujście) — „Przy wsi jest prawem" — fr.-wł.
SŁOWIAŃSKI (Międzyzdroje) — „Tajemnice alkowy" — fr.
PARKOWE (Goleniów) — „Moulin Rouge" — ang.
WISŁA (Goleniów) — „Wakacje z Monika" — szwedzki.
MORSKIE OKO (Trzebiatów) — „Żołnierskie serce" — radz.
ORZEŁ (Nowogard) — „Morderca mimo woli" — fran.

III PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu osobowego „Skoda" Nr silnika 154606, cena wywoławcza 6.750 zł

ogłasza

PREZYDIUM MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ

Wydział Finansowy w Szczecinie

Przetarg odbędzie się dnia 11 lipca 1960 r. o godz. 11, w garażu przy ul. E. Plater 1. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić na konto depozytowe N. B. P. II O/M Szczecin Nr 1412-98-301 z zaznaczeniem „wadium przetargowe", najpóźniej w przeddzień przetargu.

Samochód oglądać można w dniu 8 lipca 1960 r. od godz. 11 — 12 w garażach przy ul. E. Plater 1. 1758-K

Przetarg nieograniczony

na sprzedaż 3 koni, platformy 5 i 3-tonowej, furgonu masarskiego i piekarniczego

ogłasza

POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW w Gryfinie

Przetarg odbędzie się w dniu 1 lipca 1960 r. o godz. 11 w Bazie Transportu przy ul. Kościelnej nr 1, gdzie codziennie od godz. 18 — 20 można oglądać w/w inwentarz ruchomy. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne. 1748-K

Ogłoszenia Drobne

NAUKA

B. ADIUNKT PAN przygotowuje do egzaminów konkursowych. Jagiellońska 2/16 a 3531-G

KUPNO

SAMOCHÓD małolitrażowy, kupię — lub zamienię na „Jawa", dopłacę. Oferty, Biuro Ogłoszeń, Wojska Polskiego 2 nr 820 3462-G

RADIO „Philips" nowoczesne, kupię. Oferty, Biuro Ogłoszeń, Wojska Polskiego 2 nr 788 3464-G

MATRYMONIALNE

PANNA z mieszkaniem, krawcowa, materialnie niezależna pozna kawalera lub wdowca kulturalnego od lat 40. Oferty, Biuro Ogłoszeń, Wojska Polskiego 2 nr 824 3503-G

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM nieruchomość w Bydgoszczy, za budowanią gospodarczą, duży ogród owocowy, stawy rybne i 3 ha ziemi w idealnym położeniu. Oferty kierować: Jan Olejarski, Toruń ul. Szczmiana 8/2 tel. 46-08 3465-G

PARCELE budowlane w Czempiniu koło Poznania sprzedam. Kliner ki. Czempin, Świerczewskiego 5 3466-G

MASZYNĘ do szycia damską Singer Simanko, rotacyjną sprzedam. Pocztowa 19/8. 3477-G

MOTOCYKL MZ — 250 ccm sprzedam. Łokietka 24 a w godz. od 13. Tel. 40-08. 3479-G

SPRZEDAM 100 kokoszek 3-miesięcznych oraz 100 niosek rocznych rasy leghorn. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Wojska Polskiego 2 pod „Ferma", 3478-G

SKODĘ furgon typ 1200, stan idealny sprzedam lub zamienię na osobowy. Reymonta 19. 3480-G

MOTOCYKL „Junak" sprzedam. Ul. Boh. Warszawy 1/8 od 9 godz. 17 — 18. 3481-G

FURGON IFA F-8 sprzedam. Szczecin, Roosevelta 70a — warsztat. 3537-G

SPRZEDAM używane 2 łóżka z materacami, szafę trzydrzwiową, dwa krzesła, stół, kredens, półkredens kuchenny. Jagiellońska 11/3, od 18 — 20. 3516-G

SPRZEDAM cegłę pełną paloną, tel. Szczecin 53-79 lub Stargard, ul. Bellojanisa (cegielnia). 3515-G

MOTOROWER Simson sprzedam. Zgłoszenia: Mickiewicza 130a/8 od godz. 16 — 18. 3514-G

MOTOCYKL „Ju ak" w oryginalną przyczepą, pilnie sprzedam. Wiadomość: Jaromira 17/6 od 16. 3481-G

TELEWIZOR marki Znamia 1 fotoaparat nowy „Zorkij" 3-C sprzedam. Kleskowo, Chłopska 34/4. 3482-G

FOTELE, stół gabinetowy, analetkę, kanarki z klatkami sprzedam. Pogodno, Juranda 22a/7. 3483-G

SAMOCHÓD bagażowy sprzedam wzgledzie zamienie na osobowy. Dąbie, ul. Goleniowska 81/1. 3502-G

MOTOCYKL SHL sprzedam. Bol. Krzywoustego 12/10. 3501-G

LOKALE

2 DUŻE pokoje, kuchnia, łazienka, chiewy, ogród, zamienię na mieszkanie w Śródmieściu. Szczecin-Zdroje, ul. Bazylianów Chłopskich 41/4. 3496-G

POSZUKUJĘ pokoju subiokatorskiego. Wiadomość: tel. 12-497 w godz. od 13 — 14. 3481-G

MAŁŻEŃSTWO z dzieckiem poszukuje dochodzącą gospodynię. Zgłoszenia Nowa Warszawska 11 — apteka od godz. 11. 3469-G

POTRZEBNA kobieta do pomocy w domu 2 razy w tygodniu. Zgłoszenia, Szczecin, Porcelanowa 7-18 3470-G

DOCHODZĄCA pomoc domowa do dwojga dzieci potrzebna. Sabały 21 (tłoczna Unii Lubelskiej) 3473-G

RÓŻNE

POSZUKUJĘ pożyczki 6 — 8.000 zł na krótki okres za dobrym wynagrodzeniem. Oferty, Biuro Ogłoszeń, Wojska Polskiego 2 nr 817 3471-G

POSZUKUJĘ się cukiernika na 4 godz. dziennie do produkcji lodów. Tel. 25-76. 3472-G

KUPIĘ albo wynajmę lokal handlowy w śródmieściu Szczecina. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Al. Wojska Polskiego 2 nr 823. 3506-G

ZA POŻYCZKĘ 7.000 zł wynajmę pokój umeblowany, telefon — zarząd. Oferty: Biuro Ogłoszeń Wojska Polskiego 2 pod „Pożyczka". 3474-G

SPRZEDAŻ

WARSZTAT stolarski (czynny) w Śródmieściu sprzedam. Wiadomość: tel. 38-20, 280-97. 3475-G

TAPCZAN sprzedam. Ul. Wielkopolska 24/2. 3476-G

MOTOCYKL MZ — 250 ccm sprzedam. Łokietka 24 a w godz. od 13. Tel. 40-08. 3479-G

SPRZEDAM 100 kokoszek 3-miesięcznych oraz 100 niosek rocznych rasy leghorn. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Wojska Polskiego 2 pod „Ferma", 3478-G

SKODĘ furgon typ 1200, stan idealny sprzedam lub zamienię na osobowy. Reymonta 19. 3480-G

MOTOCYKL „Junak" sprzedam. Ul. Boh. Warszawy 1/8 od 9 godz. 17 — 18. 3481-G

FURGON IFA F-8 sprzedam. Szczecin, Roosevelta 70a — warsztat. 3537-G

SPRZEDAM używane 2 łóżka z materacami, szafę trzydrzwiową, dwa krzesła, stół, kredens, półkredens kuchenny. Jagiellońska 11/3, od 18 — 20. 3516-G

SPRZEDAM cegłę pełną paloną, tel. Szczecin 53-79 lub Stargard, ul. Bellojanisa (cegielnia). 3515-G

MOTOROWER Simson sprzedam. Zgłoszenia: Mickiewicza 130a/8 od godz. 16 — 18. 3514-G

MOTOCYKL „Ju ak" w oryginalną przyczepą, pilnie sprzedam. Wiadomość: Jaromira 17/6 od 16. 3481-G

TELEWIZOR marki Znamia 1 fotoaparat nowy „Zorkij" 3-C sprzedam. Kleskowo, Chłopska 34/4. 3482-G

FOTELE, stół gabinetowy, analetkę, kanarki z klatkami sprzedam. Pogodno, Juranda 22a/7. 3483-G

SAMOCHÓD bagażowy sprzedam wzgledzie zamienie na osobowy. Dąbie, ul. Goleniowska 81/1. 3502-G

MOTOCYKL SHL sprzedam. Bol. Krzywoustego 12/10. 3501-G

1 jedan z kuchnią w centrum, Lenartowicza 20/22. 3526-G

MIESZKANIE 3 i pół pokoju z wygodami w Śródmieściu, zamienie na 2 pokoje z wygodami. Wiadomość: tel. 76-46 w godz. od 18—20. 3508-G

MIESZKANIE 3 pokojowe na Pogodnie zamienie na jednopokojowe lub dwupokojowe. Dzielnica obojętna. Zwirki i Wigury 16/3. 3467-G

MIESZKANIE 2 pokojowe, c. o. zamienię na 3 pokojowe, c. o. Tel. 280-62 od 17. 3468-G

MIESZKANIE 3 pokojowe słoneczne, front, 72 m² zamienię na 2 pokoje z kuchnią, najlepiej w Śródmieściu. Bol. Śmiałego 26/1. 3469-G

MIESZKANIE 3 1/2 pokoju, kuchnia, łazienka, telefon, Śródmieście zamienie na 2 mieszkania, wielkość obojętna. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Wojska Polskiego 2 nr 818. 3496-G

MAŁŻEŃSTWO z dzieckiem, kulturalne, spokojne, poszukuje pokoju subiokatorskiego (posiłki). Zgłoszenia: Wojska Polskiego 2 nr 819. 3491-G

1 POKÓJ z kuchnią na Pogodnie, zamienię na 2 pokoje z kuchnią (dzielnica obojętna). Nie chętnie z osobą wyjeżdżającą. Korzty zwrócę. Ul. Reymonta 19. 3492-G

MIESZKANIE 4 pokojowe II p. komfortowe, zamienię na 2 samodzielne mieszkania. Jagiellońska 88/8. 3495-G

2 POKOJE z kuchnią, przedpokój, łazienką, c. o. w Czaplinku zamienię na podobne w Szczecinie. Zgłoszenia: ul. Świętojańska 16. 3513-G

PANIENKA dobrze sytuowana poszukuje pokoju przy dobrej rodzinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Wojska Polskiego 2 nr 825. 3512-G

4 POKOJE, łazienka, telefon zamienię na 2 — 3 w Oferty: Biuro Ogłoszeń, Wojska Polskiego 2 nr 833. 3509-G

2 POKOJOWE mieszkanie z wygodami, ogród 800 m² w Szczecinie-Kijewie zamienię na mniejsze w okolicy Śródmieścia. Tel. 360-27, wewn. do godz. 15. 3508-G

1 POKÓJ, kuchnia w Szczecinie, zamienię na Gorzów Wlkp. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Wojska Polskiego 2 nr 800. 3507-G

PANNA poszukuje pokoju subiokatorskiego lub wynoś-nego w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Wojska Polskiego 2 nr 821. 3504-G

MŁODA lekarka poszukuje pokoju subiokatorskiego. Zgłoszenia: tel. 23-32, 3505-G

2 POKOJE, z ogrodem zamienie na 2 małe lub

Pracownicy Poszukiwani

KILKA osób bezdzietnych do pracy w kuchni na kolonii w Sieńnicy sztrudni od zaraz Wojewódzki Związek Spółdzielni Inwalidów w Szczecinie przy ul. Armii Czerwonej 37. 1739-K

ZATRUDNIMY natychmiast cukiernika oraz kuchmistrzа na sezon letni. Ośrodek Sportowo-Turystyczny LZS, Międzyzdroje, ul. Wesoła Nr 4. 1743-K

STOCZNIA Szczecińska zatrudni natychmiast rzemieślników ze świadectwami czeladniczymi względnie ukończeniem szkół zawodowych z praktyką w zawodzie: tokarzy, frezerów, ślusarzy ogólnych i montażowych, elektromonterów, cieśli oraz robotników niewykwalifikowanych. Zgłoszenia przyjmuje Dział Osobowy, ul. Hutnicza 1 pok. 20. 1750-K

CENTRALNA Składnica Harcerska w Stargardzie zatrudni kierownika (rzkę) sklepu przy ul. Armii Czerwonej 91. Kandydaci winni zgłaszać się pod powyższym adresem. 1761-K

PKP Wagonownia I kl. w Szczecinie-Porcie zatrudni natychmiast 1 stolarza, 2 spawaczy elektryczno-autogenicznych, 20 ślusarzy. Kandydaci winni posiadać książeczki czeladnicze i odpowiedni staż pracy. Warunki płacy i pracy do omówienia na miejscu. Zgłaszać się do Wagonowni Szczecin-Port, ul. Gdańska 3, wzgl. do Wydziału Zatrudnienia i Spraw Socjalnych PMRN w Szczecinie. 1752-K

POTRZEBNA wykwalifikowana bieliźniarka. Szczecin, Armii Czerwonej 5 m. 8 od godz. 7 — 9. 3566-G

ROBOTNICY w betoniarze na wyjazd pozarzebni, Jedn. Narodowej 36/3. 3461-G

PRZYJMIEMY natychmiast hydraulików z własnymi narzędziami oraz cieśli. Zgłoszenia: Rzemieślnicze Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane, Szczecin, Wąska 31. 3461-G

1 KIEROWCĘ na ciągnik, 2 kierowców na samochody ciężarowe oraz 18 robotników niewykwalifikowanych zatrudni Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Szczecinie, ul. Nocznickiego 18/22. 1758-K

Spółdzielnia Pracy „Tereny Zielone" w Szczecinie, ul. 5-go Lipca nr 27 zatrudni natychmiast KIEROWNIKA robót ziemnych i drogowych. Wymagane wykształcenie: Szkoła Techniczna Drogowa + 3-letnia praktyka. Warunki płacy według Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. 1741-K

ZGUBY

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Teresa Grocholska. 3497-G

ZGUBIONO legitymację Zasadniczej Szkoły Handlowej na nazwisko Janina Marcinkowska. 3498-G

ZGUBIONO przepustkę nr 787 na nazwisko Trzcina Jan wydaną przez S. Z. W. Sz. 3499-G

ZGUBIONO legitymację szkolną wydaną przez Szkołę nr 36 na nazwisko Krzysztof Bogdan. 3500-G

ZGUBIONO legitymację studencką nr 81/36/57 na nazwisko Mistorny Jan wydaną przez Politechnikę Szczecińską. 3515-G

SPORT

Tuła zaczyna być „Miastem królowej sportu"

Co pisze prasa o naszych lekkoatletach

PRASA MOSKIEWSKA sporo uwagi poświęca międzynarodowemu spotkaniu najlepszych lekkoatletów polskich i rosyjskich, które odbyło się w Tule.

„Prawda" zamieszcza relacje znanego specjalisty lekkoatletycznego — Otkalenki. Sprawozdawca pisze, że reprezentanci RFSRR już pierwszego dnia zapewnili sobie prowadzenie, wygrywając 10 spośród 16 konkurencji. Bohaterką drugiego dnia była Irina Press, która ustanowiła nowy rekord świata w pięcioboju — 4.959 pkt. Zawodnikiem nr 1 drużyny polskiej był Zdzisław Krzyszkowiak — w biegu na 5.000 m osiągnął najlepszy wynik tegorocznego sezonu — 13.51,6, a na 3.000 m ustanowił rekord świata 8.31,4.

„Sowietskij Sport" zatytułował swoje sprawozdanie z Tuły „Nowa narzwa miasta".

— Miasto to — pisze „Sowietskij Sport" — na przestrzeni lat miało wiele nazw — „Miasto rusznikarzy", „Samowarów", „Kolarskiego sportu". W tym roku mieszkańcy Tuły widzieli u siebie kwiat lekkoatletyki na nowo wybudowanym stadionie. Mecz RFSRR — Polska zach. przyczynił się do wielkiej popularyzacji „królowej sportu" w Tule, która coraz większą ym patią darzy lekkoatletykę.

Świetnym był wyatep rekordzistki świata w skoku w dal Krzesińskiej. W 5 spośród 6 skoków miała ona wyniki powyżej 610.

Dziennik „Trud" pisze, że w polskim zespole najlepiej spisał się Krzyszkowiak, który ustanowił nowy rekord świata w biegu na 3.000 z przeszkodami. Po biegu zwycięzca gorąco podziękował pokonanemu. Tym pokonanym był zawodnik radziecki Sokołow, który nadał ostre tempo, prowadził przez większość dystansu, ale na mecie był drugi z czasem 8.32,4 ustanawiając nowy rekord ZSRR. Mecz w Tule jak twierdzi „Trud", można śmiało nazwać „meczem niespodzianek". Przegrali — mistrz Europy w młocie Polak Rut, świetny rosyjski specjalista od pchnięcia kulą — Lipsnis. Reprezentanci Polski odnieśli porażki na dystansach 800, 1.500 m i 10.000 m.

„Moskowskaja Prawda" podkreśla duże umiejętności średniodystansowca z Tuły — Jewgenija Martiankowa. W biegu na 1.500 m pokonał on po zaciętym pojedynku — Stefana Lewandowskiego. Jeszcze większą wartość ma zwycięstwo Diesjatczykowa w biegu na 10.000 m. Jego wynik 29.00,8 jest drugim w tym roku rezultatem na świecie.

„Sowietskaja Rossija" pisze, że lekkoatletom RFSRR można pogratulować zwycięstwa.

Pismo „Leninskoje Znamia" podkreśla wysoki poziom spotkania oraz zaciętą walkę we wszystkich konkurencjach. Natomiast „Gudok" swoje sprawozdanie z Tuły kończy stwierdzeniem, że mecz przebiegał w bardzo serdecznej i sportowej atmosferze.

Czesław Krug dobrej myśli

WCZORAJ w Szczecinie bawił prywatnie kapitan PZPN Czesław KRUG. Selekcjoner Polskiego Związku Piłkarskiego był tym razem w wyjątkowo pogodnym nastroju. Nastrój ten był rezultatem wyjątkowo dobrej gry polskich piłkarzy w ostatnim meczu międzypaństwowym z reprezentacją Bułgarii. Kapitan Czesław KRUG stwierdził, iż przy doszlifowaniu formy i usunięciu pewnych luk w zespole, drużyna nasza może dobrze zaprezentować w turnieju olimpijskim przyjemnej niespodzianki.

— Oby!

8 oszczepów dla Sidły przywiózł „Batory"

Transatlantyk „Batory", który zawinął do Gdyni, przywiózł m. innemi oszczepy dla Sidły, zafundowanych specjalnie na Olimpiadę przez Polonię amerykańską.

SPORT w JEDNYM zdaniu

WE WTOREK 28 czerwca zakończył się w Walbrzychu trzyetapowy ogólnopolski wyścig kolarski o puchar „KURIERA POLSKIEGO".

Zwycięzcą wyścigu został ZBIGNIEW GLOWATY, który trzy etapy o łącznej długości 439 km przejechał w czasie 13,29.38.

• • •

TRZECI etap wyścigu kolarskiego Tour de France prowadzący z Dunkierki do Les Bains zakończył się zwycięstwem Włocha Defilipis, który trasę długości 209 km przejechał w 5:01,35. Po trzech etapach Groussard ma czas 13.45.08. Wyprzedza on Nencliniego o 25 sek., Anglika Simpsona o 47 sek. oraz swego rodaka Aneiazia o 56 sek.

Odzieżowiec ma nadal najlepszą młodzież

W DRUGIM DNIU kajakowych regat zorganizowanych na Odrze w Szczecinie z okazji Dni Morza uzyskano następujące wyniki:

W czwórkach męskich na dystansie 1000 m zwyciężyła osada Czarnych w czasie 2:54 przed zespołem Odzieżowca 3:08. Czarni jechali w składzie: Winogradow, Buba, Okodski, Kruk.

W dwójkach mężczyzn na dystansie 1000 m, zwyciężył Orzeł w składzie Chabowski — Kowalski w czasie 3:51 przed Czarnymi w składzie Buba — Winogradow w czasie o trzy sekundy gorszym.

W jedynkach juniorek najlepszy rezultat uzyskała Wyszkowska z Odzieżowca — 2:21 przed Sokołowską również z Odzieżowca 2:36.

Dwójki kobiet na dystansie 500 m przyniosły zwycięstwo osadzie Czarnych w składzie Zajączówna — Kluczykow w czasie 2:19 przed osadą Odzieżowca Marchot — Targosz w czasie 2:22,2.

Na dystansie 500 m w konkurencji dwójek juniorów zwyciężyli Czarni w składzie Salamon — Borkowski czas — 1:56 przed Orłem w składzie: Margula — Uliński 2:01.

W wyścigu czwórek kobiecych na dystansie 500 m zwyciężyła kombinowana osada Czarnych i Odzieżowca w składzie Zajączówna, Kluczykow, Marchot i Targosz czas — 2:05 przed zespołem O.la — Staniszewska, Stankiewicz, Bolewicz, Kowalska.

W punktacji po pierwszym dniu prowadzili Odzieżowiec 126 pkt. przed Czarnymi 124 pkt. i Orłem 108 pkt.

Tu TOTO

Totalizator Sportowy zawiadamia, że w specjalnym konkursie sportowym Toto-Lotek z dnia 26 bm. stwierdzono:

2 rozwiązania z 5 pr., wyg. stawę po ok. 670.394 zł.:
101 rozw. z 5 zw., wyg. po ok. 13.273 zł.;
6.250 rozw. z 4 traf., wyg. po ok. 321 zł.;
118.337 rozw. z 3 traf., wyg. po ok. 18 zł.

Kierunek — wzrost usług!

Mała chemia wielką szansą rozwoju spółdzielczości

Z OKAZJI zbliżającego się Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości (3 lipca) wypada przypomnieć, że spółdzielczość pracy wykonuje (w naszym województwie) 69 proc. ogólnej produkcji przemysłowej, że 20 proc. budżetu terenowego kształtuje się z sum spółdzielczość, że — na koniec — co dwunasty mieszkaniec zatrudniony w przemyśle pracuje w jednej z 55 spółdzielni pracy, które na terenie województwa posiadają łącznie 385 zakładów i punktów usługowych.

Potencjał ekonomiczny spółdzielni stale wzrasta, planowany jest znaczny wzrost usług i — szczególnie w branży chemicznej — wzrost produkcji sięga 200 proc. W ub. roku przeszło 720 spółdzielców uzyskało dyplomy czeladnicze i mistrzowskie, a w roku 1960 przeprowadzono już 18 kursów podnoszących kwalifikacje załóg.

Oto kilka pytań i odpowiedzi z konferencji prasowej jaką ostatnio urządziły spółdzielnie pracy.

DLACZEGO? JAK? GDZIE?

— Dlaczego w sklepach konfekcyjnych brak na ogół rzeczy modnych? Czy spółdzielnie, którym najłatwiej wykonywać krótkie serie odzieży, nie są w stanie zaspokoić w tej dziedzi nie potrzeb rynku?

— Spółdzielnia „MODA" — dowiedzieliśmy się — szyje odzież na miarę, na cenach nie wyższych niż gotowa konfekcja. Serwyjne wyroby „Mody" wysyłane są na Śląsk, ponieważ miejscowy „Galluks" nie podpisał umowy z wytwórcą. Spółdzielnia „TEMIK" produkująca modne spawane i tanie płaszcze przeciwdeszczowe rozsyła je samochodami po całym województwie, ponieważ szczególnie placówki handlowe mają sklepy zawalone podobnym towarem z innych części kraju.

— W sprzedaży brak wor ków turystycznych i tak o becnie powszechnych skafandrów. Dlaczego?

— Dlatego — usłyszeliśmy — że brak przydziału półsurowca. Natomiast spółdzielnia „Przyjaźń", która się specjalizuje w tej dziedzinie produkcji „ulechała by" na własnych przydziałach najwyżej 3 dni w miesiącu. Dlatego realizuje prawie wyłącznie zamówienia z powierzonego materiału.

— Dlaczego cyklinowanie podłóg jest takie drogie?

— Dlatego, że wykonuje się je ręcznie. Na rynku krajowym nie ma cyklinia rek, które można by podłączyć do prądu dwufazowego, z którego korzystają wszystkie bloki mieszkalne.

DALSZY rozwój spółdzielczości pracy to rozbudowa sieci usług. Jest projekt skoncentrowania napraw obuwia w wyspecjalizowanej spółdzielni, wyposażonej w nowoczesny park maszynowy. Po otrzymaniu pralek i lokali spółdzielczość zorganizuje pawilony samoobsługowe. W 17 branżach ma nastąpić pod koniec roku zmiana cenników; koszt wielu usług będzie się ustalało drogą umowy między odbiorcą a spółdzielnią, dzięki czemu należy się liczyć z potanieniem nie których napraw. Spółdzielczość dąży do tego — oświadczyła kierownicza działu usług WZSP, p. Wirska — aby problem przysłowiowej „rozbitej szyby" przestał być problemem, aby nowe usługi powstały tam, gdzie są najbardziej potrzebne, aby zapotrzebowanie zaspokajane szybko, tanio i dobrze. (p)

Mieszkańcy Dąbia wkrótce zapomną jak wygląda kalafior i kapusta

DĄBIE, to dzielnica, w której kwitną jak nigdzie indziej remanenty. Z nadesłanego do Redakcji listu wynika, że z powodu trwającego kilka tygodni remanentu (czyżby liczono kartofle na... sztuki?) w sklepie warzywniczym, mieszkańcy Dąbia zmuszeni są po zakup warzyw jeździć do śródmieścia.

Podobnie dzieje się z innymi sklepami. Dyżurny spożywczy sklep, od 26 maja do 26 czerwca br przechodził remanent: to samo przez miesiąc działo się w drogerii.

Niełatwo jest więc żyć w Dąbiu. Mieszkańcy nigdy nie wiedzą, na który sklep przyjdzie kolej remontu czy remanentu i jak długo będzie to trwać.

Może tych kilka słów wzruszy serca odpowiednich, odpowiedzialnych dyrektorów(?). (hs)

Dziś spotykamy się na Wałach Chrobrego

DZIŚ, w środę na Wałach Chrobrego Zarząd Portu Szczecin organizuje od godz. 17 do 19 **pokaz pracy mechanicznych urządzeń portowych.** Dla szczecinian ków interesujących się pracą w porcie, będzie to niewątpliwie okazja zapoznania się z nowoczesną techniką przeładunków portowych.

Równocześnie rafownictwo okrętowe organizuje **pokaz techniki i sprzętu ratownictwa morskiego.**

O godz. 19 odbędzie się **koncert orkiestry dętej Garnizonu Szczecińskiego**, a pół godziny później **powitanie korowodu łodzi wenec kich**, które podziwiały w zeszła sobotę.

(grit)

Lodówki stoją bezużytecznie a masło topnieje

AMBICJĄ przeds. „Pieczywo — Nabiał" jest aby w br. wszystkie sklepy posiadały własne lodówki, tak potrzebne szczególnie w okresie letnim. 33 sklepy posiadają już urządzenia chłodnicze, a przed dwoma tygodniami sprowadzono dalszych trzynaście nowoczesnych lodówek, które już stoją w sklepach. **Stoją, ale bez użyt cznie, bo... w całym Szczecinie nie można znaleźć przedsiębiorstwa uspołecznionego, które doprowadziłoby „siłę" do lodówek.**

Są, co prawda, przedsiębiorcy prywatni. Dyrekcja PP „Nabiał — Pieczywo" wybrała już jednego z dwu oferentów, ale aby skorzystać z jego usług **należy uzyskać zgodę czterech „czynników"** na 7 dni wywieść obwieszczenie, czyli w sumie ok. 10 dni trwać będą formalności. Drugie tyle praca przy podłączaniu lodówek.

Czy w imię interesów konsumenta nie można by ominąć całego tego procesu albo przynajmniej przyspieszyć go. Sprawa jest chyba do załatwienia. Masło topnieje! (wa)

Osiedle przy ul. Roosevelta ma opiekunów

NA ZEBRANIU zorganizowanym 27 bm. przez Komitet Nauki Pol. Zw. Inżynierów i Techników Bud. omówiono projekt budowy nowego osiedla śródmiejskiego i problemy jego realizacji. Dotyczy to dzielnicy położonej obustronnie wzdłuż ul. Roosevelta między al. Jedności Narodowej, pl. Żołnierza i parkiem Żeromskiego.

Przyjęto jako zasadę, że przy zabudowie rejonu będzie brane pod uwagę gotowe uzbrojenie terenu.

Uznano też za wskazane powołać zespołowy nadzór autorski nad nowym osiedlem śródmiejskim, składający się z reprezentantów architektów i Pol. Zw. Inżynierów i Techników Bud. (b)

Pokrótce

W ŚWIETLICY Woj. Przychodni Specjalistycznej przy Al. M. Rudnickiej (II p.) otwarto interesującą wystawę prac dentystycznych. Wśród eksponatów znajdują się protezy — również oczne — wyróżnione lub nagrodzone podczas ogólnopolskiej ekspozycji, na której wystawiano prace techników dentystycznych. Wystawa czynna od godz. 17 do 19.

OD 3 LIPCA do 1 września będą zamknięte fi rmy cji remontu pomieszczenia Klubu NOT.

KRYTYK, estetyk i filozof, prof. Jan KOTT wygłosi 30 czerwca o godz. 19 prelekcję na temat współczesnej literatury i teatru. Wieczór literacki odbędzie się w Klubie Mi Mar.

SYGNAŁY czytelników

WYBOJE NA JEZDNIACH

W JEZDNIACH na najruchliwszych odcinkach Al. Wojska Polskiego (pl. Zwycięstwa — Jagiellońska), ul. Jagiellońskiej (od Al. Piastów do Bohaterów Warszawy), Boh. Warszawy i Micklewicza powstały wyrwy i zapadliska bardzo niebezpieczne dla pojazdów. Dotychczas nikt się tym nie interesuje i naprawy nie widać.

Czy w oczek waniu aż nastąpi jakiś poważny wypadek z motocyklem lub samochodem?

J. M.

WIDOKI WIELKIEGO MIASTA

Niejednokrotnie już poruszano w prasie temat wyjeżdżania się całych rodzin z pociechami na skwerach i trawnikach miasta. Np. na skwerze przy pl. Kość uszki można zobaczyć całe rodzinki w strojach „niedbałych" rozsiane na trawie. Dlaczego mimo tablic zabraniających deptania trawników — żadna władza na to nie reaguje? Jakie wyobrażenie o naszej kulturze mają gości, których coraz więcej widzi się w naszym mieście. Tych obywateli, którzy w bezmyślny sposób niszczą zieleń, trzeba uczyć kultury również poprzez zastosowanie sankcji karnych.

Jan MIECZKOWSKI

CZEKAMY NA RYNEK!

My, mieszkańcy Stolczyna chcielibyśmy dowiedzieć się, czy dojdzie wreszcie do skutku projekt utworzenia rynku w Stolczynie? Gdyby w naszej dzielnicy był rynek, chłopi mogliby sprzedawać tam swój towar, a my moglibyśmy w każdej chwili zaopatrzyć się w potrzebne artykuły, a nie jeździć po nie do Śródmieścia, jak jest to obecnie. Miejsce na rynek jest i czeka na organizatorów.

MIESZKAŃCY STOLCZYNA

BRUDNA „NIEBUSZEWIANKA"

Mam pretensje do Szczecińskich Zakładów Gastronomicznych (Północ), do których należy bar „Niebuszewianka". Jestem z konieczności stałym gościem tego baru. Jest tam tak brudno, że ludziom ochodzi ochota na przebywanie w tym lokalu. Ściany wymagają odnowienia, firanki prania, toaleta zaprzecza najbardziej przy mitywnym pojęciom o higienie. Patrząc na to wszystko dziwię się, że dotychczas nie zajrzała tam komisja sanitarna. Dziwię się też dyrekcji SZG, że toleruje takie brudy.

KONSUMENT Z KONIECZNOŚCI

Mnożą się wypadki na jezdni!

Można być nawet najlepszym kierowcą, a nie uniknie się kolizji jeżeli po naszych drogach będą grasować

„PIRACI"

Wszyscy zmotoryzowani sportowcy muszą im wydać walkę

Rozpoczniemy ją pod hasłem

„Operacja nie zabijaj"

O sposobach poskromienia

„PIRATÓW JEZDNI"

będziemy rozmawiać

w dniu 30 czerwca o godzinie 20.30

na wspólnym spotkaniu kierowców - amatorów w klubie

„Kosmos"

Biletem wstępu będzie

AMATORSKIE PRAWO JAZDY

Do zobaczenia w czwartek o godzinie 20.30

Spółdzielcy dla dzieci

Przez cały dzień w najbliższą niedzielę na stadionie Czarnych przy ul. Chopina odbywać się będą imprezy z okazji Dnia Spółdzielczości.

Punktem kulminacyjnym tych uroczystości będą dla młodych miłośników sportu wyścigi kolarskie dla dzieci.

Wprawdzie impreza jest organizowana dla dzieci spółdzielców, organizatorzy zapewniają nas jednak, że wszyscy młodzi sportowcy będą mile widziani. Zgłoszenia przyjmuje telefonicznie Klub Sportowy Czarni — tel. 3-11-16.

Wieści PORTOWO-morskie

„KORAB II" — NA CZELE WIELKIE SUKCESY POŁOWOWE SZCZECIŃSKICH RYBAKÓW

28 CZERWCA załoga Przedsiębiorstwa Połowów Dalekomorskich „Gryf" zameldowała o wykonaniu półrocznego planu. Wyłowiono 4.285 ton ryby; globalna produkcja wyrażająca się sumą 26.858 tys. zł zrealizowano dwa dni przed terminem. Szczególny sukces odnieśli rybacy „Gryfa" w zakresie bardzo pracochłonnego „odgardlania" śledzia. Plan roczny wynosił 600 ton, a do 28 czerwca wykonano 660 ton, realizując w ten sposób w ciągu półrocza 110 proc. rocznych zadań.

Na czoło wybiły się: „Korab II" (kapitan Jan Lasek), „Raszka" (kpt. Sylwester Gregorowicz), „Korab I" (kpt. Juliusz Sokół), „Rybołów" (kpt. Zbigniew Dyk) i „Rybitwa" (kpt. Stefan Musielak).

Szczególny i rzadko notowany sukces odniosły jednostki „Rybitwa" i „Gil" (pod kpt. Sroką), które w sezonie połowowym nie zawijały w ogóle do portów zagranicznych, oszczędzając w ten sposób krajowi pokaźną pulę dewiz. (p)

* * *

WCZORAJ w nocy wyszedł z Gdyni w pierwszy swój rejs na Morze Północne statek-baza s/s „Pułaski", aby wymienić statek-bazę „Kaszuby", który znajduje się obecnie w zatoce Firth of Forth.

„Pułaski" zabrał w swych ładowniach 36 tys. beczek pustych i z solą, ponad 100 ton węgla, ok. 500 ton materiałów pędnych, oraz duży zapas prowianiu i sprzętu.

* * *

W drodze do Gdyni znajduje się m/s „Olsztyn" z ładunkiem 8 tys. beczek śledzia. (rz)

TAJEMNICZA „RYNNA Z FENOLEM" NA ZALEWIE

W SZCZECINIE odbyło się spotkanie polsko-niemieckich ekspertów zainteresowanych zanieczyszczeniem Zalewu Szczecińskiego fenolem.

Przeprowadzano od pewnego czasu badania wód z naszej strony wykazują, że przez Zalew przepływa jak gdyby rynna, w której natężenie fenolu jest większe, aniżeli w dolnym odcinku Odry.

W wyniku rozmów postanowiono raz na miesiąc przeprowadzać wspólne badania wód Zalewu wraz z rejonami, które leżą poza granicami Polski. Rezultaty pozwolą ujawnić ewentualne zatruwające źródełka. (b)

Na tropie tranzystorów

Z zacisza laboratorium do zakładów i fabryk

POCZĄWSZY od roku bieżącego do produkcji odbiorników radiowych (w pierwszej kolejności turystycznych) wprowadzane będą tranzystory zamiast lamp elektronowych. Są przydatniejsze ze względu na znaczną trwałość i odporność...

Oto jedna z ostatnich informacji prasowych, dotyczących nowości na rynku radiowym.

Sięgnijmy do źródeł kolejnego sukcesu naszego przemysłu elektronicznego.

TAK jak przy omawianiu osiągnięć wielu innych przemysłów, źródeł tych trzeba szukać w pracowniach i laboratoriach naukowych.

HARRY POLLITT

JAK już donosiliśmy, 27 bm. zmarł nagle w wieku 69 lat przewodniczący Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii, HARRY POLLITT.

Harry Pollitt pełnił funkcję przewodniczącego Komunistycznej Partii W. Brytanii od 1956 roku.

Wioska kaszubska w Kanadzie

W KANADZIE, 200 km na północ od Toronto, w dolinie rzeki Madawaska, znajduje się mała osiedle zamieszkałe przez potomków osadników kaszubskich, przybyłych tu przed laty z okolic dzisiejszej Gdyni. Mieszka tu ponad 60 rodzin polskich Kaszubów. Mieszkańcy osiedla zachowali do dziś wiele obyczajów i tradycji polskich. Między innymi obchodzą oni uroczyście co roku polskie dożynki.

Tranzystor jest klasycznym elementem półprzewodnikowym — a właśnie te elementy powszechnie dziś zastępują szereg stosowanych dotychczas lamp elektronowych. Działanie tych elementów polega na wykorzystaniu właściwości elektrycznych germanu i krzemu.

Badania nad półprzewodnikami i ich właściwościami już od kilkuna stu lat prowadzi prof. Leonard **Sosnowski** wraz z grupą pracowników naukowych Katedry Elektroniki i Radiologii Politechniki Warszawskiej.

W ostatnich latach badania te znacznie się roz szerzyły. Prowadzi się je w Instytucie Fizyki PAN — placówce również kierowanej przez prof. Sosnowskiego, jako wybitnego specjalistę w zakresie półprzewodników.

Tu m. in. wzięto „na warsztat" zasadnicze zjawiska elektronowe, występujące w półprzewodnikach.

Uczeni zajęli się również technologią otrzymywania krzemu o najwyższym stopniu czystości, co jest głównym warunkiem produkcji elementów półprzewodnikowych.

Można tu jeszcze wspomnieć o pracach prowadzonych w Świerku, czyli w Zakładzie Fizyki Jądrowej IBJ, gdzie prof. **Buras**, równocześnie współpracownik naukowy „pioniera" tych badań w kraju — Katedry Elektroniki i Radiologii UW, sprawdza wpływ promieniowania jądrowego na surowce półprzewodnikowe: german i krzem. Automatycznie działające aparaty bez przerwy odnotowują zachowanie się półprzewodników pod czas różnych stopni naświetlania ich w reaktorze.

W sumie — dzięki tym żmudnym, skomplikowanym badaniom, prowadzonym w naszych pracowni naukowych, powstaje nowa technologia, dzięki której polski przemysł elektroniczny będzie mógł konkurować z nowoczesnymi przemysłami tego typu w innych krajach.

(W. Kor.)

Pomnik w Wolborzu odsłonięty w 550 rocznicę wymarszu wojsk króla Jagiełły pod Grunwald z tego miasta.

FOT. — CAF

Z Długoszem pod Grunwald

W Wolborzu...

CZERWIEC, 1410 ROKU

We czwartek, przed Zielonymi Świątkami ruszył Jagiełło z Krakowa przez Mogilę (dziś Nową Hutę), Proszowice i Wiślicę i za trzymał się w Nowym Korczynie, gdzie w towarzystwie króla wojsk spędził 8 dni.

Potem już samotnie przez Stopnicę, Szydłów i Stupie, udał się do klasztoru na Łysej Górze, a stamtąd przez Blizin, Zarnów i Sulejów dotarł do Wolborza, gdzie „stosownie do rozkazu królewskiego, spotkali go niektórzy pralaci i radcy i stanęły zgromadzone wszystkie niemal siły zbrojne krom rycerstwa Wielkiej Polski...

Nie mniej Sokół, jeden z panów czeskich, z innymi zaciężnemi pocztu, tudzież tabory obozowe i działa, pod wody z żywnością i inne zapasy wojenne".

Jagiełło przybył do Wolborza 24 czerwca o południe, a więc na kilka godzin przed upływem rozejmu zawartego z Krzyżakami 3 października 1409 r.

Wieczorem, stosownie do wydanych uprzednio rozkazów, za łogi polskie z Inowrocławia i Brzezia Kujawskiego uderzyły na posiadłości krzyżackie w okolicy Torunia, a oddziały litewskie na tarły na terytoria zakonu na wschodzie od Jurborga aż po Klajpedę.

Pierwsze zadanie wykonał starosta inowrocławski Borowiec na oczach Wielkiego Mistrza, starszyzny krzyżackiej i węgierskich posłów — którzy wieczerzali właśnie na zamku w Toruniu.

Niespodziewana ofensywa polska, rozpoczęta zaledwie w kilka chwil po wygaśnięciu rozejmu, nastrolila Wielkiego Mistrza przychylnie do propozycji panów węgierskich, którzy zgodzili się pośredniczyć u Jagiełły w przedłużeniu rozejmu o dalszych 10 dni.

Propozycja ta była na rękę także Jagielle, mógł on bowiem spokojnie dokonać koncentracji swych wojsk, jednocześnie zaś ocalić polską ludność z powiatów nadgranicznych, która jeszcze przed up'ywem przedłożonego rozejmu zna lazła się pod opieką maszerujących na zie mie zakonne wojsk polskich.

API

Czy „Czarny Tulipan" jest sprawcą kradzieży biżuterii Sophie Loren

POLICJA angielska przy pomocy „Interpolu" poszukuje obecnie młodej kobiety, którą bywalcy portowych spelunek w Rotterdamie nazywają „Czarnym Tulipanem". „Podejrzana jest ona o kradzież klejnotów Sophii Loren. Podobno „Czarny Tulipan" wraz ze swoimi trzema adiutantami chłopcami w wieku około 20 lat kręciła się w pobliżu londyńskiego mieszkania włoskiej aktorki. Energiczne śledztwo przeprowadzone w Rotterdamie wykazało, że tajemnicza kobieta wraz ze swoją „świtą" opuściła miasto w nieważnym kierunku.

Włoski dziennik „Unita" donosi, że policja jest już na tropie „Czarnego Tulipana" — że ślady prowadzą do Hiszpanii. (Ex)

Coraz więcej przestępców w „królestwie" Adenauera

BONN (PAP). Zachodnioniemiecki dziennik „NEUE RHEIN - ZEITUNG" wyraża duże zaniepokojenie z powodu wzrostu przestępczości w NRF. Dziennik pisze, że opublikowane niedawno oficjalne dane statystyczne o przestępczości w Niemczech zachodnich są ostrzegawczym sygnałem, wskazującym, iż liczba występujących przeciwko prawu wzrasta coraz bardziej. Przestępcy rekrutują się w pierwszym rzędzie spośród młodych ludzi między 20 a 30 rokiem życia.

Spadek radioaktywności w atmosferze nad W. Brytanią

LONDYN (PAP). Opublikowano tu specjalne sprawozdanie grupy ekspertów powołanej przez brytyjskie władze atomowe, w celu dokonania pomiarów radioaktywności w atmosferze nad W. Brytanią. Sprawozdanie nie podaje, że radioaktywność atmosfery nad W. Brytanią osiągnęła stan największe natężenie w roku 1959. Następnie — wskutek przerwania doświadczeń nuklearnych — nastąpił gwałtowny spadek radioaktywności do zera, z wyjątkiem poranku br., kiedy to po dwóch eksplozjach atomowych przeprowadzonych przez Francję na Saharze, zaobserwowano wzrost radioaktywności.

Sprawozdanie grupy ekspertów podkreśla, że jest bardzo ciężko ustalić radio aktywność atmosfery. Bowiem dokładne badania w tej sprawie można przeprowadzić dopiero po kilku miesiącach po dokonaniu eksplozji nuklearnych.

„WĘDROWNY BAWÓŁ", wódz plemienia Siukśów mimo swych 89 lat przedsięwziął podróż po różnych krajach świata. Ostatnio przybył do Szwajcarii.

Na ZDJĘCIU: „Wędrowny Bawół" w tradycyjnym stroju na lotnisku w Genewie.

FOT—CAF

WYDAWCA: Komitet Miejski PZPR w Gdyni. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Gdynia, ul. Bolesława Krzywoustego 29, tel. 20-41. REDAKTOR NACZELNY Zdzisław Rajkowski, tel. 24-36, sekretariat 328-20, sekretariat nacz. 24-36, redaktorzy 27-21, dział morski 26-21, Biuro Ogłoszeń 24-44, redakcja nocna 20-56. Dział sportowy 27-71, dział indywidualnej prasy 24-36, dział partyjny 24-36, dział oświaty i kultury 24-36, dział ekonomiczny 24-36, dział rolniczy 24-36, dział spraw społecznych 24-36, dział spraw wojskowych 24-36, dział milicyjny 24-36, dział sportowy 27-71, dział morski 26-21, Biuro Ogłoszeń 24-44, redakcja nocna 20-56. Dział sportowy 27-71, dział indywidualnej prasy 24-36, Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki „RUCH" Oddział Szczeciński Zakłady Graficzne w Szczecinie, ul. Małopolska 47, tel. 32-50-03, 32-50-04. PRENUMERATA: Zamówienia na prenumeratę przyjmuje listonosz oraz punkty kolportażu prasy. Cena prenumeraty miesięcznej 10 zł. Nakład 70.000 egz. DRUK: Szczecińskie Zakłady Graficzne.

EDGAR WALLACE Ostrach

Ilustr. J. Dąmbska

STRESZCZENIE

Samodzielność lorda Willie Lebanon jest ograniczana przez jego matkę, na którą ma silny wpływ dr Amersham. Szofer Willego, Studd, który w szczęściu z Amershamem dał do poznania, że wie o jego ciemnych sprawach w Indiach, ginie uduszony indyjskim szalikiem. W ten sam sposób usiłowano zamordować prowadzącego dochodzenia sierż. Farraby ze Scotland Yardu. Insp. Tanner w mieszkaniu Amershama znalazł trzeci, identyczny indyjski czerwony szalik. Kryminalista Briggs zeznał, że doktór w Indiach sfatszował rzekę, Willie opowiada w Scotland Yardzie, jak doktór na zlecenie lady Lebanon sprowadził go z Indii do domu.

Po powrocie do domu zaskoczony zostałem dziwnym stanem rzeczy. Amersham był, praktycznie biorąc, absolutnym panem w Marks Priory, gdzie zainstalował dwu amerykańskich lokai. Ciekawym faktem było to, że widywałem tych służących już przed tym. Byli w służbie albo Amershama, albo mojej matki — już sam nie wiem. Było to w tych czasach, nim jeszcze pojechałem do Sandhurst. Nigdy jednak tak się nie narzucali i nie byli widoczni, jak teraz, po moim powrocie z Indii.

Mama prawie zupełnie się nie zmieniła. Zastałem natomiast w Priory nowego domownika — Islę Crane. To ta młoda osoba, którą panowie poznali u nas. Córka kuzynki mojej matki — czarująca, spokojna i bardzo inteligentna. Oficjalnie jest sekretarką mojej matki ale faktycznie funkcje jej są o wiele poważniejsze. Mama bardzo ją lubi. Prawdę mówiąc — tu lord Lebanon chwilę się zawahał — mam się z nią ożenić. Nie palę się specjalnie do tego, bo w ogóle nie mam ochoty się żenić — ale to pomysł mojej matki.

W domu zastałem nastrój jakiegoś dziwnego naprężenia. Jak już wspomniałem, nad wszystkim, nad całym życiem Marks Priory, dominował doktor Amersham. Obaj amerykańscy lokaje najwidoczniej nie uznawali niczyjego innego autorytetu nad sobą. Zachowywali się impertynencko, arogancko — chociaż muszę im oddać sprawiedliwość, że nigdy w stosunku do mnie. Robili, co chcieli, a na swoich obowiązkach znali się tak mało, że każdy najprostszy chłopiec stajenny mógłby ich służby nauczyć.

Zacząłem się orientować, w Marks Priory dzieje się coś dziwnego, że jest tu jakaś tajemnica, którą wszyscy starają się ukrywać. Nigdy jednak nie przyszło mi do głowy, żeby mój powrót z Indii miał mieszkańcom Marks Priory być nie na rękę, że był raczej kłopotliwy. Zorientowałem się co do tego dopiero wówczas, kiedy się przekonałem, że ani na chwilę nie przestano mnie obserwować, śledzić.

Roześmiał się jakby z lekkim smutkiem.

— Moja choroba i konieczność powrotu do domu pokrzyżowała widocznie ich plany, zresztą nie mam pojęcia, jakie to były plany. Wyglądało tak, jak gdyby się śmiertelnie bali, że mogę wpaść na coś, co przede mną ukrywali. Nawet moja matka nie była wolna od tego strachu. Było to trochę dziwne i, powiem nawet, niepokojące. Po jakimś czasie przyzwyczaiłem się jednak do tego.

Pierwszym zaskoczeniem był dla mnie fakt, że wymówiwszy Gilderowi z powodu jego niekompetencji, przekonałem się pod koniec tygodnia, że nadal przebywa w Marks Priory. Wpadłem wtedy we wściekłość, poprosiłem matkę o rozmowę i nalegałem, żeby go odprawiła.

Znowu się cicho roześmiał.

— Równie dobrze mógłbym nalegać na to, aby kazała zmieść Marks Priory z powierzchni ziemi. Ponowiwszy jeszcze dwukrotnie nalegania — machnąłem na wszystko ręką. Niby to byli moi służący, ja im płaciłem, ale nie miałem nad nimi żadnej władzy.

Właściwie, to nie mam wielkich trudności w postępowaniu z nimi. Pod niektórymi względami są to nawet porządne chłopy, niekiedy bardzo zabawni. Co innego Amersham. Ten człowiek nie ukrywa tego, że czuje się panem w moim domu. Ma mnóstwo pieniędzy, samochód, konie wyścigowe — wszystko to zresztą panowie z pewnością sami wiedzą. Ale co dziwne — obaj lokaje, Gilder i Brooks, tak impertynenccy i niegrzeczni w stosunku do innych — są pełni uszanowania i posłuchu wobec niego. Traktuje ich jak równych i chociaż wiem, że moja matka nie znosi tego rodzaju postępowania ze służbą, nigdy się nie skarży i nie interweniuje. Jeżeli sobie uprzytomnię, że moja matka jest arystokratką starej daty, nie uważającą służby za ludzi, to łatwo zrozumieć, co taka przymusowa tolerancja musi dla niej znaczyć.

Człowiekiem najbardziej znienawidzonym przez Amershama — był Studd, mój szofer, ten biedak, którego zamordowano. Każde prawie ich zetknięcie kończyło się krótkim spięciem i przypuszczam, że w końcu doszłoby do odprawienia Studda, gdyby nie jego śmierć. Nie mam pojęcia, co Amersham miał przeciwko niemu. Czy Studd coś o nim wiedział, czy co innego? Nie wiem... Jedno, co wiem, to to, żeby Amersham stał się jego śmiertelnym wrogiem. Wtrącę tu nawiasem, że Studd był dawnym żołnierzem i że również odbywał służbę w Indiach.

Jak już wspomniałem, pierwszą prawie wiadomością, jaką mnie matka spotkała po powrocie z Indii, było jej życzenie abym się ożenił z Islą. Wiem, że będę się musiał kiedyś ożenić i właściwie nie ma to wielkiego znaczenia z kim, ale człowiek wolałby zawsze sam sobie wybrać przyszłą żonę. Jak się panowie sami przekonali, Isla jest czarującą dziewczyną i była zupełnie normalna — aż do śmierci Studda.

Inspektor Tanner wyprostował się w fotelu.

— Aż do śmierci Studda? — spytał wolno — A co się w niej potem zmieniło?

(d. c. n.) **46**

Co kraj, to obyczaj

Na głowę ludności czy na „nos"?

W POLSCE planujemy produkcję i przeliczamy w statystyce spożycie na „głowę" ludności.

W USA natomiast zamiast na „głowę" liczy się na „nos". Na „nosy" liczy więc specjalna masz.na, za instalowana w departamencie handlu w Waszyngtonie. Rejestruje ona liczbę urodzin, zgonów, osób imigrujących i emigrujących, a kiedy w wyniku tych wszystkich zmian rachunek netto daje przyrost o jedne go człowieka — maszyna wybija nową sumę.

1 kwietnia br. ludność USA wynosiła ok. 179.500.000 „dusz".

A oto miejsce USA w porównaniu z najliczniej reprezentowanymi na kuli ziemskiej narodami: Chiny — 690 milionów; Indie — 463; ZSRR — 209; USA — 179,5 miliona. (APS)